

KREDYT TRENDY

Raport Biura
Informacji Kredytowej

Zachowania kredytowe w pokoleniach:
młodzi, starsi, seniorzy



**Powrót koniunktury
na rynki kredytowe**

**Osoby zalegające ze spłatami kredytów
mieszkańczych często wracają do regularnej obsługi**

SPIS TREŚCI

4... Kredyty konsumpcyjne

13... Karty kredytowe

21... Kredyty mieszkaniowe

30... Pokoleniowy portret
kredytowy Polaków



Socjologowie, badając zachowania osób w różnych grupach wiekowych, dostrzegają różnic pokoleniowych w poglądach i zachowaniach, także ekonomicznych: np. w gospodarowaniu budżetem domowym, w skłonności do oszczędzania. W obecnym numerze podejmujemy ten wątek, badając różnice w zachowaniach na rynku kredytowym osób z czterech grup wiekowych: *pokolenia Y*: roczników 1982–1995, *pokolenia X*: roczników 1967–1981; *pokolenia osób dojrzałych*: 1948–1966, oraz *seniorów*: osób urodzonych przed 1948 r. Taki pokoleniowy podział przyjmujemy za socjologami. Czy różnice w zachowaniach kredytowych osób z tych czterech grup pokoleniowych wynikają z różnych pokoleniowych doświadczeń, czy też z różnych potrzeb i możliwości finansowych w kolejnych fazach życia: młodości, budowy rodziny, stabilizacji, wychodzenia z aktywności zawodowej? Rzec do dyskusji, szerszych i jednoznacznych interpretacji stwierdzanych różnic w zachowaniach kredytowych tu nie podejmujemy.



Z przyjemnością odnotowujemy wyraźne ożywienie na rynkach kredytów konsumpcyjnych i mieszkaniowych w I kwartale 2014 r. Także kwiecień przyniósł rosnącą liczbę zawieranych umów. Jakość udzielanych kredytów jest na stabilnym, akceptowalnym poziomie.

Interesującą obserwacją jest zlokalizowanie znaczącej liczby kredytów określanych jako stracone (wystąpiły na tych rachunkach opóźnienia powyżej 90 dni), które w dalszej historii rachunku wracały do lepszych statusów. Dotyczy to zwłaszcza, ale nie tylko, kredytów mieszkaniowych. Czy są to rzeczywiście „powroty”? Czy są to może restrukturalizacje bądź sprzedaże tych kredytów, zaraportowane jako spłacone? Sprawę będziemy jeszcze badać.

dr Andrzej Topiński

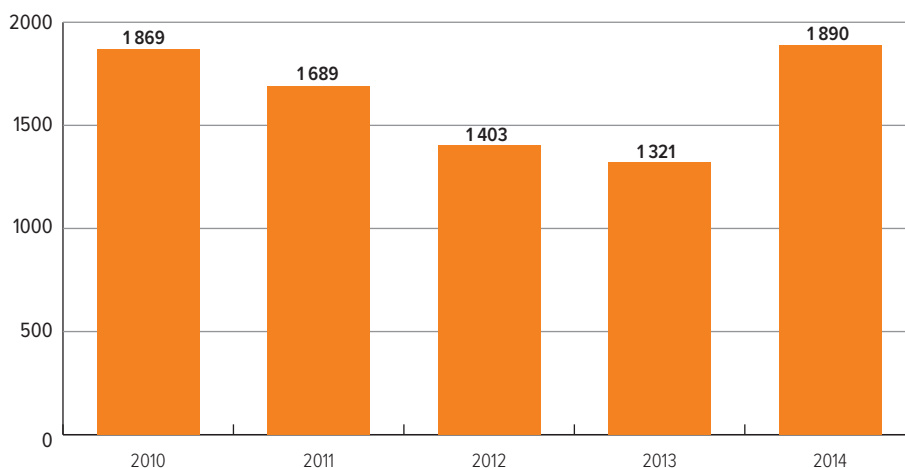
Główny Ekonomista BIK

Kredyty konsumpcyjne

W I kwartale 2014 r. silnie wzrosła liczba zawieranych umów na kredyty konsumpcyjne¹. Wzrost ten nie wynika już, jak w 2013 r., z powrotnej migracji do banków kredytów obsługujących sprzedaż ratalną towarów i usług z powiązanych z bankami firm pożyczkowych.

Proces powrotów, wydaje się, został zakończony jesienią. Wzrost w okresie listopad 2013 – marzec 2014 należy interpretować jako zwiększenie rozmia-

Wykres 1. Liczba umów na kredyty konsumpcyjne zawartych w pierwszych kwartałach lat 2010–2014 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

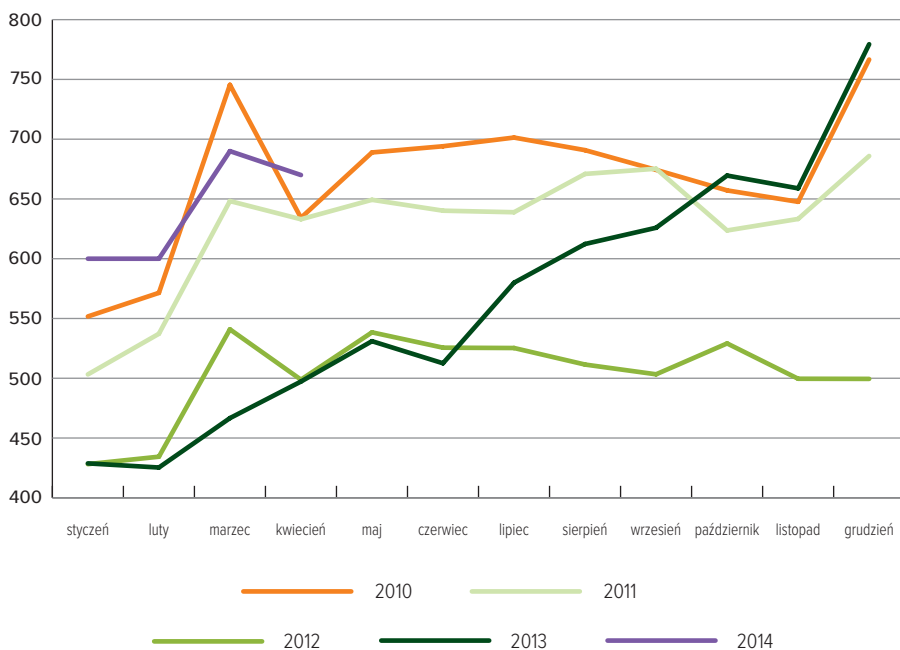
1 W KREDYT TRENDY przez kredyty konsumpcyjne rozumiemy kredyty ratalne i gotówkowe. Kredyty w kartach kredytowych i liniach kredytowych analizujemy odrębnie.

rów rynku kredytów konsumpcyjnych. Wielkość akcji kredytowej w pierwszych kwartałach lat 2010–2014 przedstawiamy na **WYKRESIE 1**.

Sprzedaż kredytów konsumpcyjnych w I kwartale 2014 r. była także wyraźnie wyższa w porównaniu z analogicznym okresem 2011 r. Rok 2011 jest dogodny dla oceny trendów na rynku kredytów konsumpcyjnych w 2014 r., gdyż pomijając lata 2012–2013, eliminujemy wpływ na trendy rynkowe kredytów ratalnych udzielanych przez powiązane z bankami firmy pożyczkowe. Liczba umów zawartych w I kwartale 2014 r. była zbliżona do poziomu sprzedaży w analogicznym kwartale 2010 r., kiedy zawarto 1869 tys. umów na kredyty konsumpcyjne.

Sprzedaż kredytów konsumpcyjnych w kolejnych miesiącach lat 2010–2014 przedstawiamy na **WYKRESIE 2**. W październiku 2013 r., kiedy kredyty obsługujące

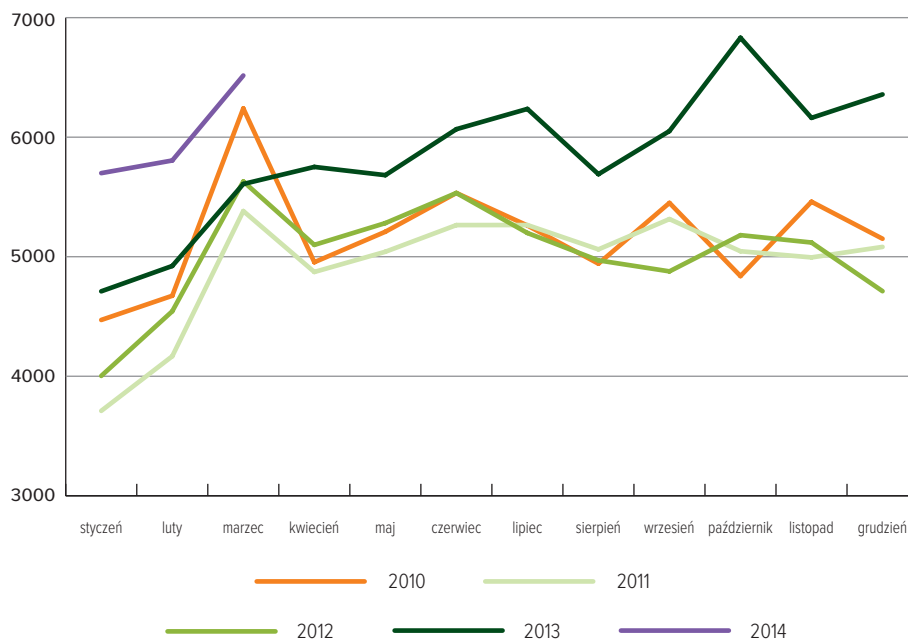
Wykres 2. Liczba umów na kredyty konsumpcyjne (ratalne i gotówkowe) zawartych w kolejnych miesiącach lat 2011–2014 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

sprzedaż ratalną znalazły się z powrotem w bankach, liczba zawartych umów przekroczyła wyniki 2011 r. Także sprzedaż kwietniowa (dane nieostateczne), 670 tys. umów kredytowych, wygląda dobrze. Obserwując przebieg sprzedaży w okresach styczeń – marzec w kolejnych rocznikach, widzimy wpływ sezonowości – po słabych dwóch pierwszych miesiącach następuje odbicie w marcu. Natomiast mało widoczne są letnie wzrosty, a grudniowe słabną. Może sezonowe wzrosty powrócą, gdyż były prawdopodobnie związane z obsługą kredytową sprzedaży ratalnej. Trendy sprzedażowe kredytów konsumpcyjnych w ujęciu wartościowym (**WYKRES 3**) wyglądają inaczej niż w ilościowym. Podczas gdy do 2013 r. liczba udzielanych kredytów z roku na rok spadała, to ich wartość w latach 2011 i 2012 ustabilizowała się, a w 2013 r. nastąpił wyraźny wzrost, choć wartościowo słabszy niż w ujęciu ilościowym.

Wykres 3. Wartość umów na kredyty konsumpcyjne zawartych w latach 2010–2014 (w mln zł)



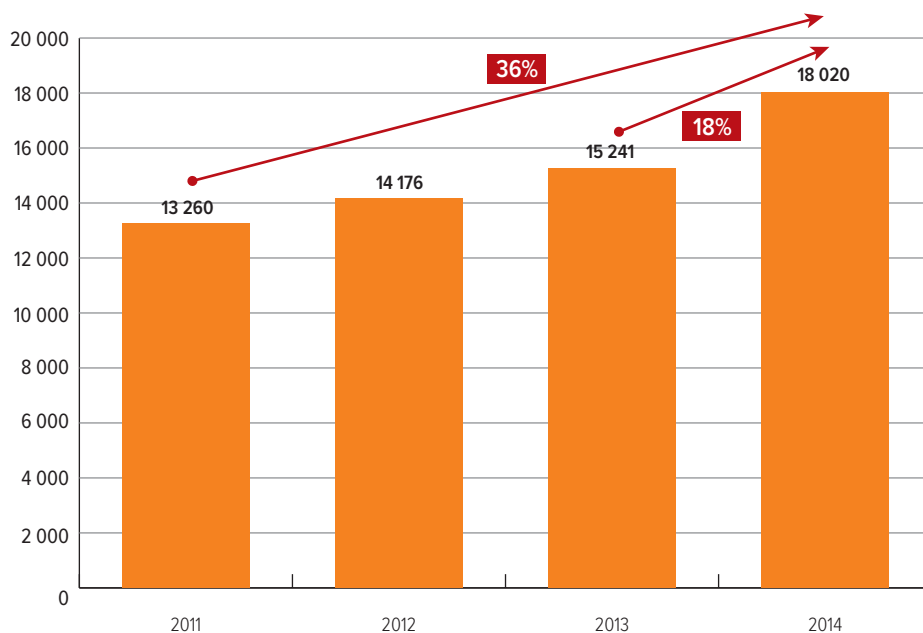
Źródło: BIK S.A.

W 2013 r. wartość zawartych umów na kredyty konsumpcyjne była o 13% wyższa niż w 2012 r. Wynikało to głównie z aktywizacji sprzedaży kredytów na wysokie kwoty. Powrót kredytów na niskie kwoty, obsługujących sprzedaż ratalną, miał mniejszy wpływ na łączną kwotę udzielonych kredytów.

Na rynku kredytów na niskie kwoty dominują banki *consumer finance*. Większość banków innych typów na większą skalę na ten rynek nie wchodzi, koncentrując się na kredytach konsumpcyjnych na wyższe kwoty. Nieliczne banki uniwersalne są aktywne na dużą skalę na obu rynkach – udzielając zarówno kredytów na niskie, jak i na wysokie kwoty.

W I kwartale 2014 r. wzrost sprzedaży (wartości umów) r./r. przyspieszył do 18%, a w stosunku do 2011 r. do 36% (**WYKRES 4**).

Wykres 4. Nowe umowy na kredyty konsumpcyjne zawarte w pierwszych kwartałach lat 2011–2014 (w mln zł)

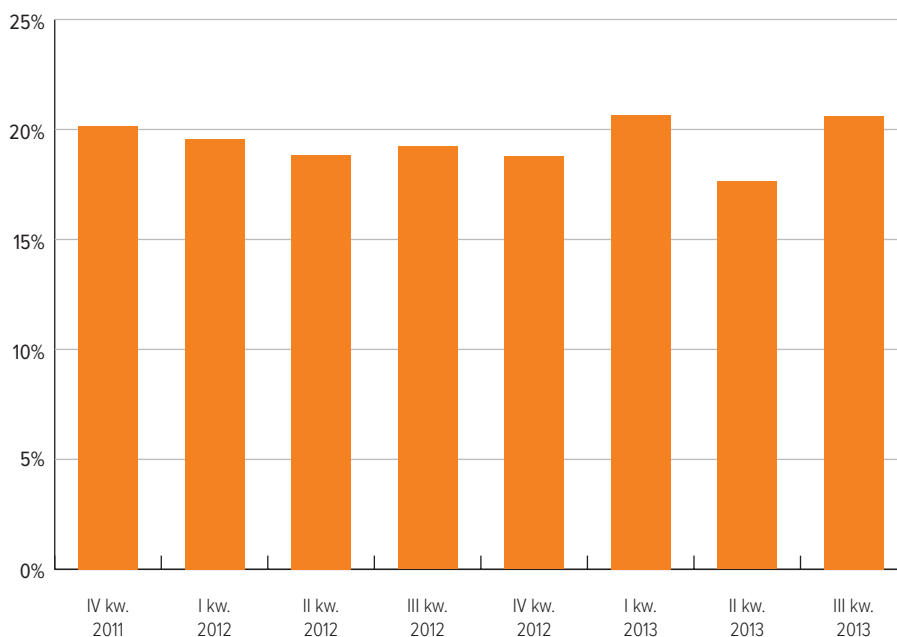


Źródło: BIK S.A.

Nowi kredytobiorcy

Co piąta osoba podpisująca umowę na kredyt konsumpcyjny nie miała takiego kredytu w żadnym z banków w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy. Niektórzy bankowcy uważają, że na rynku kredytów konsumpcyjnych 7 mln posiadaczy kredytów to zbiór tych samych osób, które zaciągają nowy kredyt po spłaceniu poprzedniego. Słupki na **WYKRESIE 5** sugerują, że kredytobiorcy korzystający z kredytów „od czasu do czasu” są grupą stosunkowo liczną, wartą uwzględnienia przy adresowaniu akcji marketingowych. W skali miesięcznej osób takich jest zwykle ponad 100 tys. Wydawać by się mogło, że wśród „nowych” kredytobiorców przeważają ludzie młodzi, po raz pierwszy wchodzący na rynek. Porównanie struktury według grup wiekowych: wszystkich kredyto-

Wykres 5. Udział kredytów konsumpcyjnych udzielonych klientom, którzy nie mieli takiego kredytu w ciągu poprzednich 12 miesięcy, w liczbie kredytów sprzedanych w danym okresie

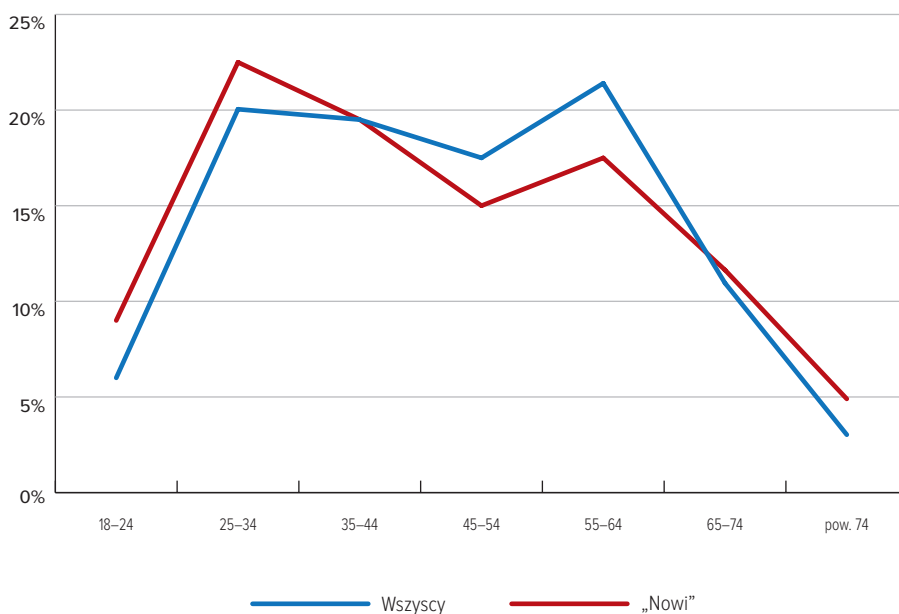


Źródło: BIK S.A.

biorców oraz „nowych” (takich, którzy w poprzedzających podpisaniu umowy 12 miesiącach nie mieli kredytu), pokazuje tylko minimalną nadreprezentację osób poniżej 35 lat (**WYKRES 6**).

W ubiegłym roku zamieściliśmy w KREDYT TRENDY wykresy pokazujące jakość kolejnych generacji kredytów mierzoną metodą *vintage*. W przypadku kredytów konsumpcyjnych z analiz tych wynikało, że po zasadniczych zmianach polityki zarządzania ryzykiem w bankach w latach 2008–2009 finalny udział kredytów straconych, które definiujemy jako rachunki opóźnione w obsłudze powyżej 90 dni, w następnych rocznikach można szacować na około 4%. Taki jest udział kredytów straconych w portfelach generowanych od drugiego półrocza 2010 po 30 miesiącach od otwarcia rachunku. Z analiz *vintage* wynika, że po 30

Wykres 6. Udział grup wiekowych w liczbie kredytów konsumpcyjnych udzielonych w latach 2011–2013. Wszyscy kredytobiorcy oraz „nowi”



Źródło: BIK S.A.



miesiącach od otwarcia rachunku jakość portfeli, mierzona udziałem rachunków straconych w liczbie udzielonych, niewiele się pogarsza, głównie dlatego, że mało kredytów konsumpcyjnych pozostaje wówczas w spłacie. Wskaźnik taki można interpretować jako szacunek finalnego poziomu strat na generowanych portfelach.

Z wykresów *vintage* wynikało też, że poczynając od 2010 r., ścieżki „psucia się” portfeli późniejszych (2011–2014) pokrywają się. Można więc sądzić, że jeśli nie nastąpią zasadnicze zmiany w otoczeniu gospodarczym, albo regulacyjnym, a banki nie zmienią sposobów zarządzania ryzykiem, także w portfelach 2011–2014 finalny poziom strat będzie zbliżony do 4%.

Do takiej interpretacji wysuwane są jednak zastrzeżenia metodologiczne. Po pierwsze, finalny poziom strat na poziomie 4% szacowany był na podstawie liczbowego, a nie wartościowego udziału rachunków straconych w portfelach. Po drugie, przed trzydziestym miesiącem po utworzeniu portfela część kredytów mogła być sprzedana, restrukturyzowana, przez to niekoniecznie kredyty takie są klasyfikowane jako stracone.

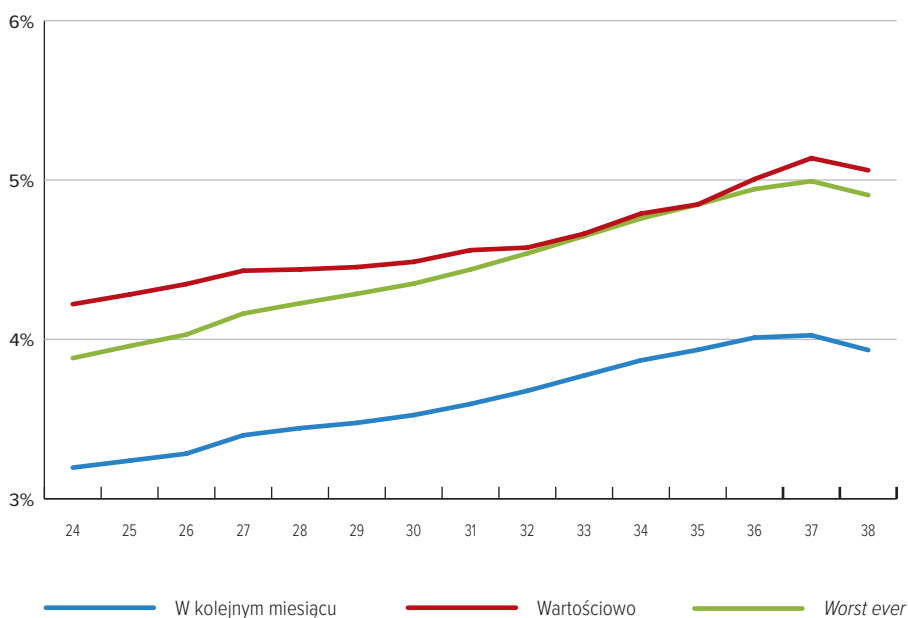
Postanowiliśmy oszacować finalny udział kredytów straconych, także w metodologii *vintage*, biorąc pod uwagę dwie inne stosowane przez banki definicje stra-

conego kredytu. Na **WYKRESIE 7** pokazane są linie *vintage* mierzące trzema metodami udział kredytów straconych w trzecim i czwartym roku po udzieleniu (kiedy ujawnia się finalny poziom strat).

■ Linia niebieska oparta jest na dotychczasowej definicji „złego/straconego” kredytu. Jest to kredyt, który w danym miesiącu jest opóźniony powyżej 90 dni. Rachunek zamknięty przed tą datą, bez zaznaczenia, że został umorzony bądź sprzedany jako „zły”, traktowany jest jako „dobry”.

■ Linia zielona określana jako *worst ever* kwalifikuje jako „zły” kredyt, który w jakimkolwiek wcześniejszym momencie obsługi miał opóźnienie powyżej 90 dni. Metoda ta może przeszacowywać poziom strat, gdyż definiuje jako „złe” rachunki, które przejściowo stały się nieregularne, a dalsza ich obsługa była terminowa.

Wykres 7. Udział kredytów straconych w roczniku 2011 mierzony trzema metodami w trzecim i czwartym roku po udzieleniu



Źródło: BIK S.A.

Zwolennicy tej metody uważają, że „powroty” do statusu regularnego są rzadkie, i są to restrukturalizacje bądź sprzedaż wierzytelności. Metoda ta koresponduje z definicjami „złego” kredytu w modelach scoringowych. Ta metoda, podobnie jak poprzednia, bazuje na liczbie rachunków: otwartych w danej generacji (mianownik) i „złych”, tj. opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni (licznik).

■ Linia czerwona mierzy udział strat w ujęciu wartościowym. Pokrywa się ona w znacznym stopniu z linią *worst ever*. W metodzie tej wskaźnik (udział) strat liczony jest przez przyjęcie w mianowniku kwoty udzielonych kredytów w danej generacji, zaś w liczniku należności straconych w tym portfelu w kolejnych miesiącach po udzieleniu (bez zastosowania poprawki na *worst ever*). Jeśli w kolejnych miesiącach kredyt opóźniony wróci do statusu regularnego, to jest kredytem „dobrym”.

Z porównania przebiegu linii na **WYKRESIE 7** wynika, że metoda liczbowa *vintage*, bez poprawki na rachunki, które powróciły do standardu normalnych, będąc poprzednio (przejściowo?) „złymi”, może nie doszacować udziału strat. Niedoszacowanie może sięgać jednego punktu procentowego. Jest to sporo, ale nie wiemy, w jakiej części te „dodatkowo” złe rzeczywiście powróciły do statusu regularnego. W kredytach mieszkaniowych powroty są bardzo częste – o tym dalej w rozdziale poświęconym tym kredytom, ale także w konsumpcyjnych jeden punkt różnicy nie może uchodzić za nieistotny. Przy obu metodach dynamika procesu dojrzewania portfeli (nachylenie linii *vintage* do osi poziomej) wygląda podobnie.

Linia *vintage* wartościowego przebiega śladem linii *worst ever*, ale jeśliby zastosować w ujęciu wartościowym podobną jak w metodzie *worst ever* korektę do kwoty należności kredytów straconych (uznać za stracone także należności które powróciły do statusu regularnego), to linia czerwona znalazłaby się powyżej linii *worst ever*.

Na **WYKRESIE 7** pokazany jest tylko rocznik 2011, gdyż późniejszych nie możemy śledzić przez trzy lata po otwarciu rachunku. Proces dojrzewania roczników 2012–2014 przebiega do tej pory podobnie jak rocznika 2011. Możemy więc sądzić, że po 30 miesiącach (i później) udział strat na tych rachunkach będzie się mieścić w przedziale 4–5%.

Karty kredytowe

Karty kredytowe w niewielkim stopniu finansują konsumpcję gospodarstw domowych. Ich udział w kwotach należności banków z tytułu kredytów przeznaczonych na konsumpcję wynosi 9%. Czynnych rachunków kredytów ratalnych i gotówkowych było na koniec pierwszego kwartału 2014 r. 11,7 mln, kartowych 6 mln, ale tylko 3,8 mln z nich było używanych (aktywnych)¹.

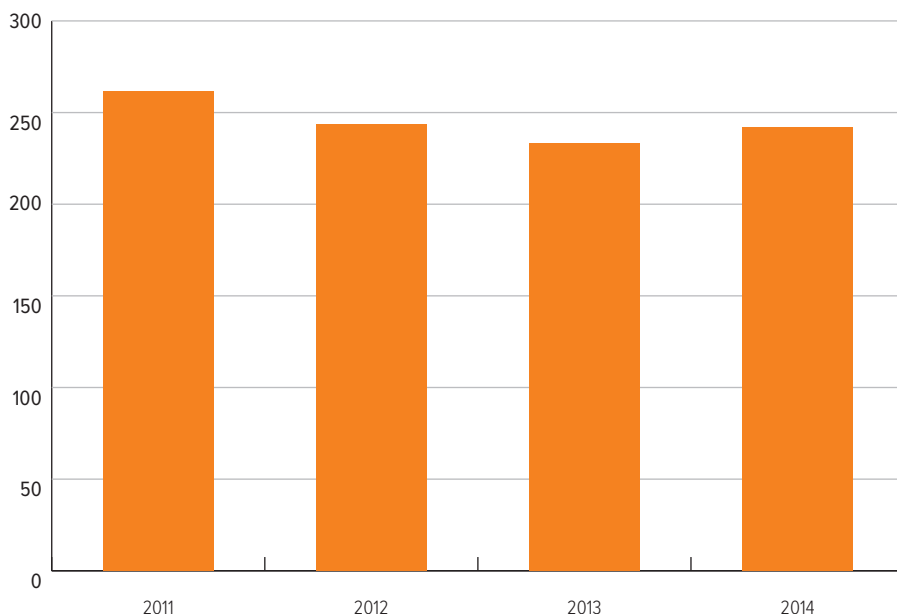
Ożywienie wydawnictwa kart kredytowych było w I kwartale dużo słabsze w porównaniu z rynkami kredytów konsumpcyjnych i mieszkaniowych. W I kwartale 2014 r. banki otworzyły swym klientom 242 tys. rachunków kart kredytowych, co stanowiło wzrost o 3,7% w stosunku do I kwartału 2013 r. (**WYKRES 8**). Podobną liczbę rachunków kartowych otwarto w pierwszym kwartale 2012 r.

Nie jest to wiele w porównaniu z 1,9 mln umów na kredyty konsumpcyjne zawartych w pierwszym kwartale 2014 r. Liczba nowych rachunków kartowych w kwietniu (około 90 tys.) była o 5% wyższa od średniej z poprzedzających dwunastu miesięcy.

1 Przez rachunki czynne rozumiemy tu rachunki posiadające aktywny limit kredytowy, nawet jeśli nie ma na rachunku salda kredytowego.

Rachunek aktywny to rachunek z saldem kredytowym powyżej 200 zł w dacie badania. Brak takiego salda z dużym prawdopodobieństwem oznacza, że karta wydana do tego rachunku nie była użyta w poprzednich 8 tygodniach.

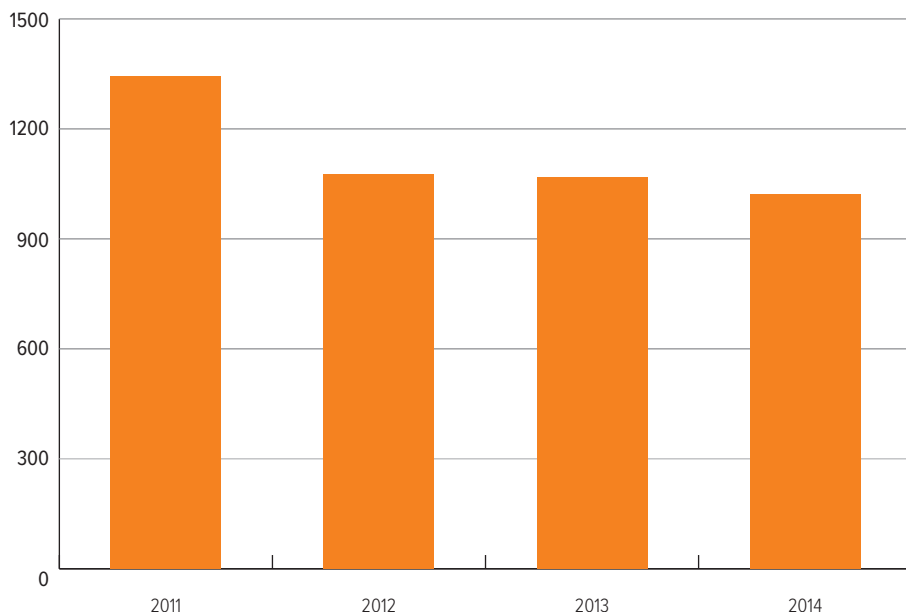
Wykres 8. Liczba umów na karty kredytowe zawartych w pierwszych kwartałach lat 2011–2014 (w tys. szt.)



Źródło: BIK S.A.

Polacy
nie lubią kart
kredytowych.
Średni limit
na karcie
to tylko
3,6 tys. zł.

W latach 2011–2013 zawierano około 1 mln umów na karty kredytowe rocznie, przy lekkiej tendencji spadkowej w tym zakresie (**WYKRES 9**). W 2010 r. zawarto 1,3 mln takich umów. Najwięcej rachunków kartowych otwarto w 2008 r. – 3 mln. Zaskakują, na co zwracaliśmy uwagę w poprzednim KREDYT TRENDY, niskie średnie kwoty przyznanych limitów na rachunkach kartowych

Wykres 9. Liczba umów na karty kredytowe zawartych w latach 2011–2014 (w tys. szt.)

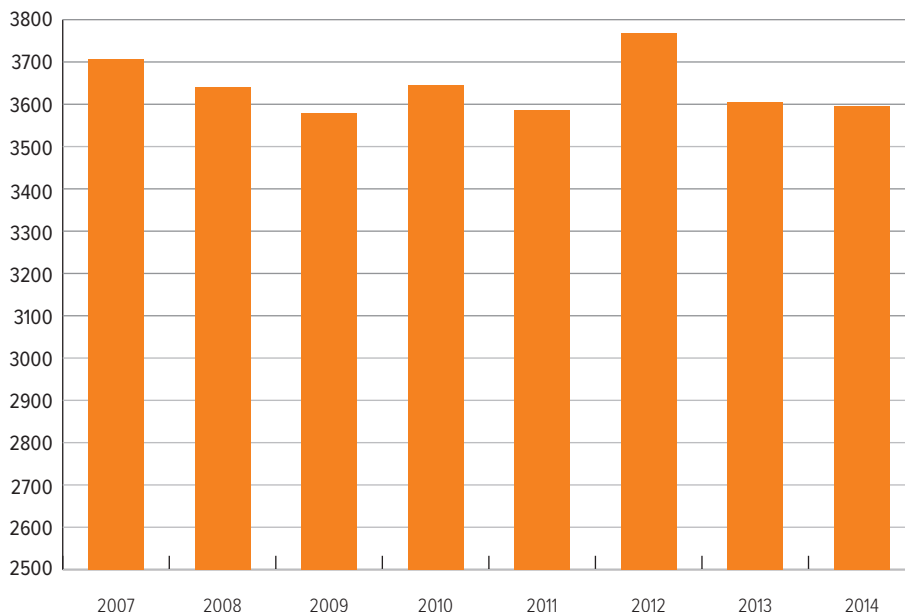
Źródło: BIK S.A.

(**WYKRES 10**) i brak trendu wzrostowego wraz z rosnącymi płacami (dochodami) ludności. Pierwszy kwartał nie przyniósł tu zmiany. Średni przyznany limit wyniósł 3596 zł.

Nie jest jasne, czy niskie limity są skutkiem ostrożności bankowców, czy kredytobiorców. Wydaje się, że więcej przemawia za „winą” klientów banków, którzy prawdopodobnie obawiają się *fraudów* oraz utraty kontroli nad wydatkami. Wniosek taki uzasadnia brak wzrostu średniego limitu wraz z rosnącą zdolnością kredytową w latach 2007–2014, wynikającą z rosnących płac, oraz znacznie wyższe limity przyznawane mężczyznom.

Banki powinny być skłonne do ustalania wyższych limitów wraz z rosnącymi dochodami klientów, powinny też przyznawać mężczyznom wyższe limity, ale tylko

Wykres 10. Średni limit na rachunkach kart kredytowych otwartych w latach 2007–2014 (w zł)

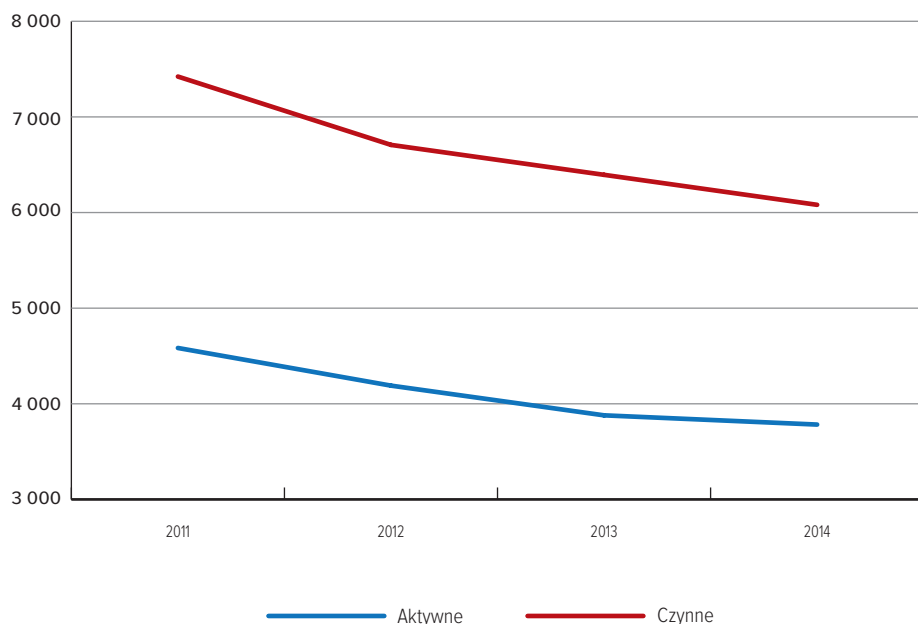


Źródło: BIK S.A.

o tyle, o ile zarabiają więcej od kobiet. Mężczyźni zarabiają wg GUS o 17,7% więcej, ale limity na kartach mają o 30% wyższe niż kobiety. Prawdopodobnie jest tak dlatego, że panie są ostrożniejsze, to one nie chcą wyższych limitów. Przecież banki nie mają powodów ich dyskryminować, wiedzą, że kobiety spłacają swe zobowiązania lepiej od mężczyzn².

Kwoty limitów na **WYKRESIE 10** dotyczą momentu podpisania umowy. W okresie „życia” portfela karty z niskimi limitami częściej są zamykane, kredytobiorcy często

2 W marcowym KREDYT TRENDY szerzej analizowaliśmy różnice w zachowaniach kredytowych w zależności od płci i wieku.

Wykres 11. Liczba kart czynnych i aktywnych w latach 2011–2014 (w tys. szt.)

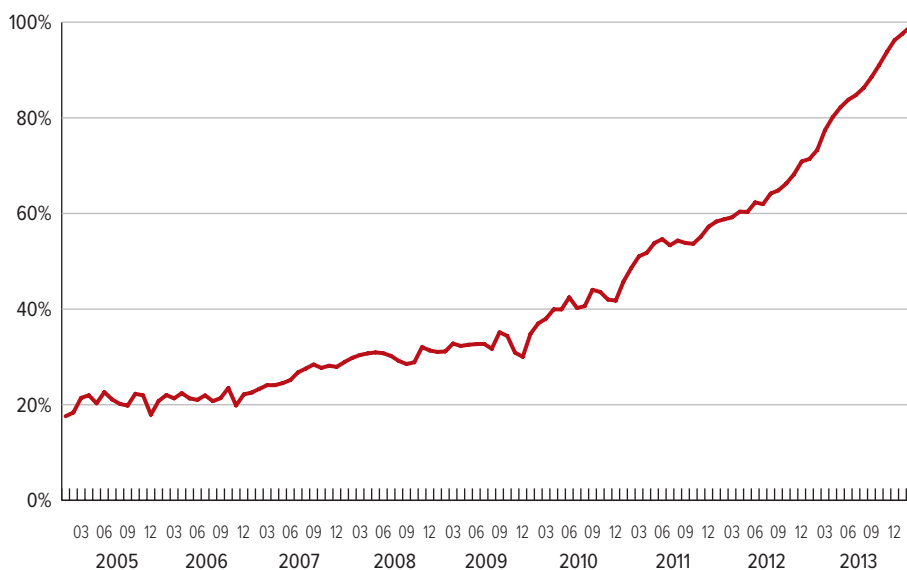
Źródło: BIK S.A.

uzyskują też w banku podwyższenie limitu. Średnio na kredytobiorcę przypada 1,25 karty. Kwoty limitu na kartach aktywnych w marcu 2014 r. wynoszą średnio, niezależnie kiedy zostały otwarte, 5271 zł na rachunek i 6589 zł na kredytobiorcę. W końcu pierwszego kwartału 2014 r. banki prowadziły 6,1 mln rachunków kart kredytowych (rachunki czynne). Liczba ta systematycznie spada (**WYKRES 11**). Najwięcej czynnych kart kredytowych było w pierwszym kwartale 2011 r. – 7,8 mln. Kart aktywnych w końcu pierwszego kwartału 2014 r. było 3,8 mln. Ich liczba zmniejszała się w latach 2011–2013 proporcjonalnie do spadku liczby kart czynnych. Udział kart aktywnych w czynnych był niemal stały w latach 2011–2013, wynosił średnio 61%, wahając się (plus-minus) o 1 pkt proc. W pierwszym kwartale 2014 r. udział kart aktywnych w czynnych wyniósł 62,2%.

Wieloletnie korzystanie z karty kredytowej testem wiarygodności kredytowej?

Jedna piąta kart kredytowych otwartych w 2005 i 2006 r. jest wciąż czynna (538 tys. z 2552 tys.), a zapewne też aktywna, bo trudno przyjąć, że osoba przez osiem lat obsługująca kartę płaci prowizje, a z karty nie korzysta. Na **WYKRESIE 12** pokazujemy procentowy udział rachunków kartowych ciągle czynnych na koniec marca 2014 r. w liczbie rachunków otwartych w kolejnych miesiącach lat 2005–2014. Pokażna liczba „przedkryzysowych” kart z lat 2005–2006 w końcu marca 2014 r. była obsługiwana.

Wykres 12. Udział rachunków pozostających w obsłudze w marcu 2014 r. w liczbie rachunków otwartych w kolejnych miesiącach lat 2005–2014



Źródło: BIK S.A.



W analizach *vintage* zamieszczanych w poprzednich edycjach KREDYT TRENDY badaliśmy udział rachunków straconych, opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni, w kolejnych miesiącach po otwarciu. Analizy takie służą między innymi do oszacowania finalnego poziomu strat banków na kolejnych generacjach kredytowych. Tutaj analizę *vintage* odwracamy – identyfikujemy liczbę (udział) kredytów obsługiwanych regularnie w liczbie rachunków otwartych w 60. miesiącu (5 lat) po otwarciu. Tamto ujęcie analizowało stronę negatywną portfela – udział rachunków opóźnionych/straconych w danej generacji. Tu pokazujemy stronę pozytywną – udział rachunków w sytuacji regularnej po 5 latach życia rachunku. Okazuje się, że rachunków spełniających kryterium regularnej obsługi przez 5 lat jest w portfelach pochodzących z lat 2005–2008 2236 tys. sztuk. Średnio jeden kredytobiorca obsługuje 1,25 rachunków kartowych. Wynika stąd, że 1788 tys. osób, które podpisały w tych latach umowę na kartę, po pięciu latach nie ma zaległości w jej obsłudze. Być może w czasie tego pięcioletniego okresu część z nich miała przejściowe trudności z obsługą karty, ale nie na tyle poważne, aby bank odmówił prolongaty ważności karty. Może więc takie proste kryterium

– wieloletnia obsługa karty, limitu w rachunku czy długoterminowego kredytu (innego niż mieszkaniowy) jest testem wiarygodności kredytowej?

W **TABELI 1** pokazujemy liczbę rachunków kartowych otwartych w rocznikach 2005–2008 i liczbę rachunków obsługiwanych regularnie po 5 latach od otwarcia w tych rocznikach.

Tabela 1. Rachunki kart kredytowych otwarte w latach 2005–2008, czynne i regularne po 5 latach obsługi (w tys. szt.)

	Otwarto w roczniku	Po pięciu latach w roczniku				Liczba regularnych w marcu 2014
		Pozostaje w obsłudze (czynne)	Opóźnione pow. 30 dni	W sytuacji regularnej	Udział regularnych w otwartych	
2005	1 124	415	45	370	32,9%	208
2006	1 428	503	75	427	29,9%	266
2007	2 303	804	168	636	27,6%	486
2008	3 044	1 034	231	803	26,4%	716
razem	7 899	2 756	519	2 236	28,3%	1 676

Źródło: BIK S.A.

W roku 2008 otwarto najwięcej (ponad 3 mln szt.) rachunków kart kredytowych. Ich jakość, mierzona udziałem rachunków opóźnionych ponad 30 dni po 5 latach obsługi, jest najgorsza (7,6% rachunków otwartych miało takie bądź dłuższe opóźnienia). W konsekwencji tylko co czwarty rachunek z tego rocznika był regularny po 5 latach. Ale w liczbach bezwzględnych z rocznika 2008 pochodzi najwięcej rachunków (803 tys.), które po pięciu latach nadal były regularne i, być może, mogą być podstawą rekomendowania ich właścicieli do miana osób wiarygodnych kredytowo.

Historia wielu rachunków kartowych otwartych w latach 2005–2008 nie kończyła się po pięciu latach. W marcu 2014 r. pozostawało ciągle w obsłudze 2061 tys. kart kredytowych pochodzących z roczników 2005–2008, z których 1667 tys. obsługiwanych było regularnie. Karty pochodzące z pierwszych miesięcy 2005 r. weszły w dziesiąty rok używania.

Kredyty mieszkaniowe

Trzeci kwartał z rzędu zawarto więcej umów na kredyty mieszkaniowe niż w analogicznym kwartale rok wcześniej.

W pierwszym kwartale 2014 r. banki i SKOK-i udzieliły 48,7 tys. kredytów mieszkaniowych, co oznacza wzrost o 5,6% r./r. Podpisano mniej umów kredytowych niż w IV kwartale 2013 r., ale jest to wynik oddziaływania czynnika sezonowego,

Wykres 13. Liczba kredytów mieszkaniowych udzielonych w pierwszych kwartałach lat 2011–2014



Źródło: BIK S.A.

pierwsze kwartały, zwłaszcza styczeń i luty, co roku są okresami słabej sprzedaży zarówno kredytów konsumpcyjnych, jak i mieszkaniowych. Liczbę kredytów mieszkaniowych udzielonych w pierwszych kwartałach lat 2011–2014 pokazujemy na **WYKRESIE 13**.

Na dobre wyniki pierwszego kwartału mogła mieć wpływ sprzyjająca pracom budowlanym łagodna zima. Także prasowe informacje o sprzedaży mieszkań przez deweloperów wskazują na wzrost w I kwartale. Można więc przypuszczać, że na rynek kredytów mieszkaniowych, po trzech latach spadków, wróciła koniunktura. Sprzyjać jej będzie w następnych miesiącach oczekiwane rozkręcanie rządowego programu *Mieszkanie dla Młodych*. Przebieg sprzedaży kredytów mieszkaniowych w kolejnych miesiącach lat 2011–2014 po-

Wykres 14. Liczba kredytów mieszkaniowych udzielonych w kolejnych miesiącach lat 2011–2014 (w tys. szt.)



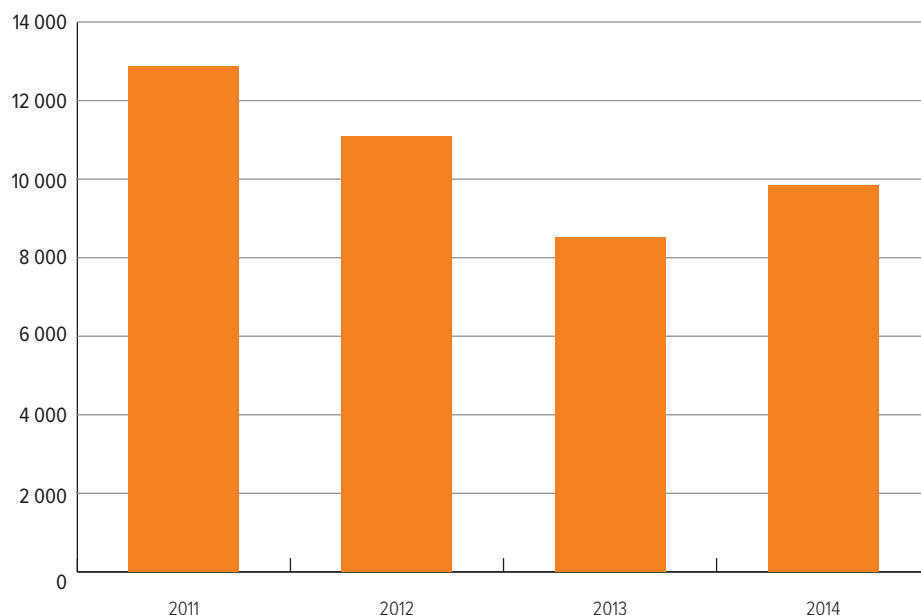
Źródło: BIK S.A.

kazujemy na **WYKRESIE 14**. W drugim półroczu 2013 r. liczba udzielanych w kolejnych miesiącach kredytów mieszkaniowych była równa bądź wyższa (wyjątek listopad) niż rok wcześniej. Podobnie jest w I kwartale 2014 r.

Dynamika sprzedaży r./r. kredytów mieszkaniowych w wyrażeniu wartościowym wyniosła w I kwartale 2014 r. 14,8%, wartość umów 9,8 mld zł (**WYKRES 15**). Podobnie jak w wymiarze liczbowym, wartość kredytów mieszkaniowych zawartych w I kwartale była mniejsza niż w IV kwartale 2013 r., o 1 mld zł (czynnik sezonowy).

Zapoczątkowany latem 2013 r. wzrostowy trend na rynku kredytów mieszkaniowych jest jeszcze wyraźniejszy w wymiarze wartościowym niż ilościowym. W lipcu i sierpniu 2013 r. wartość zawartych umów zrównała się

Wykres 15. Wartość umów na kredyty mieszkaniowe udzielone w pierwszych kwartałach lat 2011–2014 (w mln zł)



Źródło: BIK S.A.

Wykres 16. Wartość umów na kredyty mieszkaniowe zawarte w kolejnych miesiącach lat 2011–2014 (w mln zł)



Źródło: BIK S.A.

z rokiem 2012. We wszystkich następujących miesiącach była wyższa niż rok wcześniej (**WYKRES 16**).

Kredyty walutowe

Kredytów walutowych banki udzielają niewiele. W 2013 r. było ich prawie 1,5 tys. szt. (na 206 tys. wszystkich kredytów mieszkaniowych), w I kwartale 2014 r. 260 szt. Dwie trzecie z nich to kredyty w euro, na drugim miejscu jest frank szwajcarski (280 szt.). Dolar nie ma powodzenia, denominowanych w nim było w 2013 r. 35 transakcji, tyle samo w jenie japońskim. Średnia kwota kredytu walutowego w 2013 r. (420 tys. zł) była ponad dwukrotnie wyższa niż złotowego.

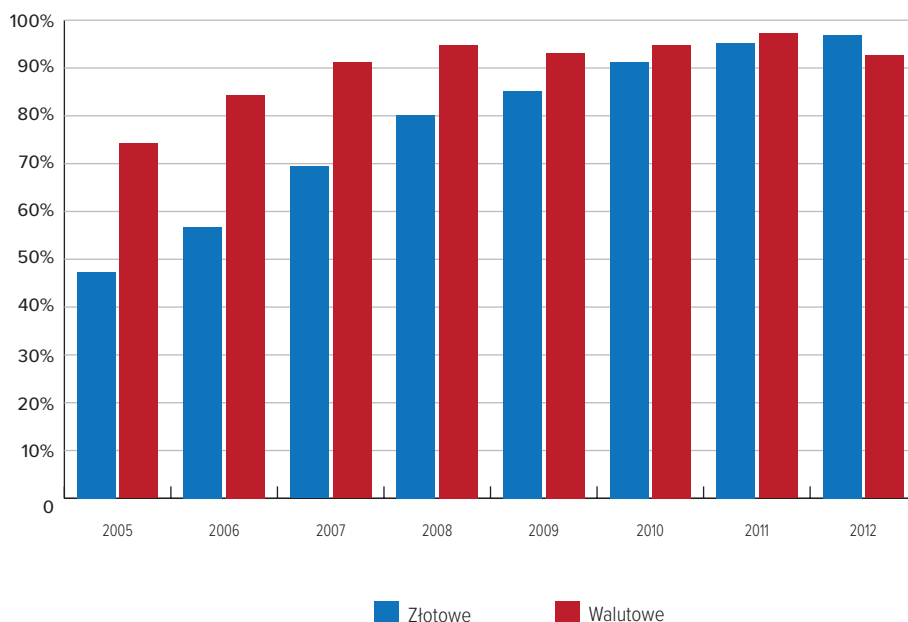
Ocenianie jakości portfela walutowego na podstawie historii tylko 1,5 tys. rachunków rocznika 2013 jest nieco ryzykowne, na poziom wskaźników duży wpływ

mogą mieć pojedyncze, nietypowe transakcje. Niemniej należy odnotować, że 0,8% rachunków walutowych (12 z 1,5 tys. szt.) otwartych w 2013 r. miało już w marcu 2014 r. opóźnienia w obsłudze powyżej 90 dni. Jedenaście z nich to były kredyty frankowe.

Zamykanie rachunków kredytów mieszkaniowych

Rachunki kredytów mieszkaniowych nominowanych w złotych są stopniowo zamykane. Po blisko 10 latach spłat połowa rachunków otwartych w 2005 r. została już zamknięta. Trzeba mieć na uwadze ten czynnik, analizując jakość kredytów mieszkaniowych złotych metodą bilansową. Rosnąca liczba i kwota kredytów nieregularnych jest odnoszona w konstrukcji wskaźnika do malejącej liczby i wartości kredytów czynnych, co sztucznie zawyża bilansowe wskaźniki kredy-

Wykres 17. Udział rachunków pozostających w spłacie w marcu 2014 r. w liczbie rachunków otwartych w roczniku



Źródło: BIK S.A.



tów nieregularnych/straconych². Proces zamykania rachunków kredytów walutowych w rocznikach 2005–2008 początkowo przebiegał podobnie jak w portfelach złotych (**WYKRES 17**). Im młodszy rocznik, tym wyższy udział kredytów pozostających w marcu 2014 r. w spłacie.

W kredytach walutowych proces ten był powolniejszy niż w złotych. W roczniku 2005, w którym przeważały kredyty walutowe, 26% rachunków otwartych w walucie było w marcu 2014 r. zamkniętych, a jednocześnie ponad połowa kredytów złotych tego rocznika była spłacona. Duża część zamkniętych kredytów złotych roczników 2005–2008 została prawdopodobnie refinansowana kredytem walutowym w okresie umacniania się złotego (do połowy 2008 r.). Później, w okresie słabnącego złotego w latach 2008–2012, kredytobiorcy walutowi nie przedpłacali/refinansowali kredytów, złotowi przedpłacali tak jak poprzednio. Udział zamkniętych rachunków walutowych w rocznikach 2008–2012 waha się w granicach 3–7% rocznie, zjawisko: im młodszy rocznik, tym mniejszy udział rachunków zamkniętych w otwartych, nie występuje.

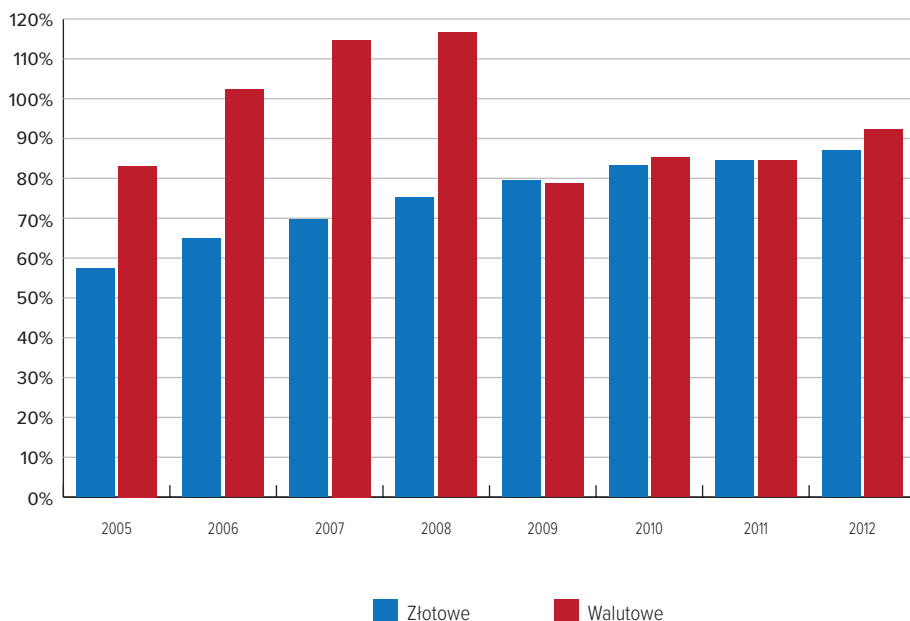
2 Zarazem napływ nowych kredytów do mianownika wskaźnika oddziałuje odwrotnie.

Koszty różnic kursowych w kredytach walutowych

Kredytobiorcy walutowi, którzy zacięgnęli kredyty do 2008 r., muszą zmagać się z problemem wzrostu zadłużenia z powodu osłabienia złotego. Szczególnie źle na różnicach kursowych wyszły osoby, które zadłużyły się w latach 2006–2008. Ich zadłużenie w marcu 2014 r. po przeliczeniu na złote jest wyższe niż przy podpisywaniu umowy (**WYKRES 18**).

W latach 2006–2008 udzielono 451 tys. kredytów walutowych, z których 385 tys. pozostaje w spłacie, 66 tys. rachunków pochodzących z tych roczników jest zamkniętych. Współczując kredytobiorcom walutowym roczników 2006–2008 z powodu wzrostu, mimo spłaty rat, ich zadłużenia w wyrażeniu złotowym, trzeba zauważyć, że stopy procentowe we franku szwajcarskim były do niedawna niższe

Wykres 18. Zadłużenie na rachunkach kredytów mieszkaniowych w marcu 2014 r. w % kwoty pożyczonej, w przeliczeniu na złote



Źródło: BIK S.A.

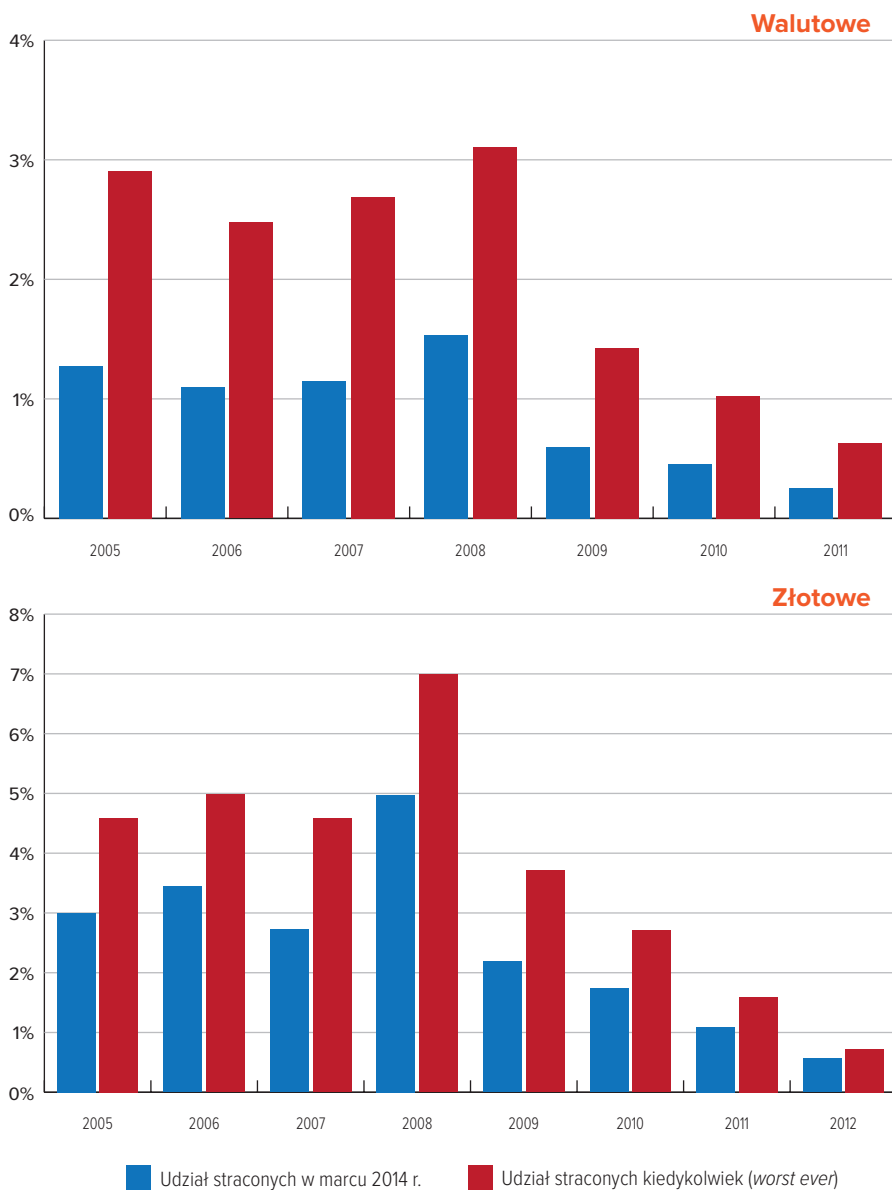
o 4 pkt. proc.³, a zatem osoby te uzyskiwały corocznie, w porównaniu z kredytobiorcami złotowymi, ulgę w wysokości 4% obsługiwanej należności. Spłacili, przy niskich stopach, przy ratach *annuitetowych*, relatywnie dużą część kapitału. Rachunek ich zysków i strat jest więc zawiły i różni się w indywidualnych przypadkach. Na pewno tracą banki na finansowaniu kredytów o tak niskiej marży.

Kredytobiorcy mieszkaniowi opóźniający obsługę swych kredytów często wracają do regularnej obsługi

Analizując jakość portfeli konsumpcyjnych, próbowaliśmy oszacować finalny udział rachunków straconych w kolejnych generacjach tych kredytów (**WYKRES 7**). Zwróciliśmy tam uwagę na znaczący udział kredytów, które mimo opóźnienia w obsłudze powyżej 90 dni powracały do sytuacji regularnej. W przypadku kredytów konsumpcyjnych dotyczyło to co piątego kredytu, który kiedykolwiek miał status 90+ dni opóźnienia, a później wracał do statusu regularnego. W przypadku kredytów mieszkaniowych powroty ze statusu straconego do regularnego są jeszcze częstsze. Na **WYKRESIE 19** pokazujemy udział kredytów straconych w kolejnych generacjach na dzień 31 marca 2014 r. w liczbie rachunków otwartych w danym roku oraz relację kredytów kiedykolwiek opóźnionych do liczby rachunków otwartych w roczniku, oddzielnie dla portfeli złotych i walutowych. Co drugi kredyt walutowy z roczników 2005–2012, który miał w okresie obsługi opóźnienie powyżej 90 dni, wrócił do marca 2014 r. do lepszego statusu. W przypadku kredytów złotych powroty takie dotyczyły co piątego kredytu. Bardzo niskie wskaźniki kredytów nieregularnych w kredytach mieszkaniowych wynikają w dużej mierze ze skuteczności odzyskiwania opóźnionych należności. W przypadku kredytów konsumpcyjnych mamy wątpliwości, czy część odnotowanych w bazie BIK powrotów ze statusu straconego nie jest błędnie raportowanymi rekordami o sprzedaży tych kredytów. W przypadku kredytów mieszkaniowych można to wykluczyć – banki nie sprzedają (jeszcze?) na szerszą skalę opóźnionych należności, może dlatego, że jest duża szansa ich odzyskania.

3 *Raport o sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w 2012 r.*
www.nbp.pl

Wykres 19. Udział kredytów opóźnionych w obsłudze powyżej 90 dni (straconych) w liczbie rachunków otwartych w roczniku, mierzony dwiema metodami: relacją liczby straconych w marcu 2014 r. do otwartych oraz kiedykolwiek opóźnionych powyżej 90 dni do otwartych w roczniku (*worst ever*)



Źródło: BIK S.A.

Pokoleniowy portret kredytowy Polaków¹

Celem publikacji jest zaprezentowanie zachowań kredytowych kredytobiorców z czterech generacyjnych pokoleń. Dane statystyczne dotyczą stanu na 31 grudnia 2013 r. i pochodzą z bazy BIK. Podział na cztery generacje jest zgodny z kategoryzacją pokoleń, wykorzystywaną przez socjologów.

Pierwszą grupę stanowi *pokolenie Y*, czyli osoby w wieku 18–31 lat (urodzone w latach 1982–1995). Główne cechy opisujące to pokolenie to: optymizm, idealizacja, różnorodność, ambicje, edukacja i kształcenie.

Druga grupa to *pokolenie X* – osoby w wieku 32–46 lat (urodzone w latach 1967–1981). Ważne wartości wyznawane przez to pokolenie to: rozwój osobisty, niezależność, inicjatywa, myślenie w kategoriach globalnych.

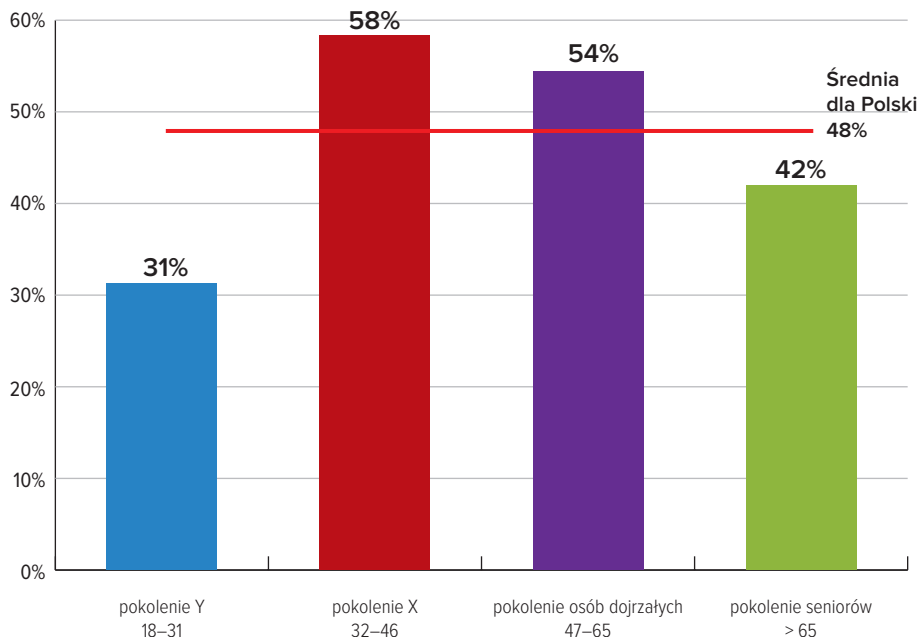
Kolejna grupa to *pokolenie osób dojrzałych*, czyli będących w wieku 47–65 lat (urodzone w latach 1948–1966). Uważa się, że ważne są dla nich: niezależność, zaangażowanie, optymizm.

Ostatnia grupa to pokolenie *seniorów*, czyli osoby powyżej 65. roku życia (urodzone przed 1948 r.). Charakteryzuje je szacunek dla autorytetów, obowiązkowość, cierpliwość, poszanowanie prawa, silnie zakorzenione etyczne działanie, poświęcenie i oddanie².

Pierwsza różnica, jaką można zaobserwować w zachowaniach kredytowych osób z poszczególnych pokoleń, dotyczy **aktywności kredytowej**, rozumianej

1 Opracował Waldemar Rogowski

2 *Człowiek to inwestycja. Podręcznik do zarządzania wiekiem w organizacjach*, pod. red. P. Woszczyk, M. Czerneckiej, HRP Group, Łódź 2013. s. 43-45.

Wykres 20. Poziom aktywności kredytowej w poszczególnych pokoleniach

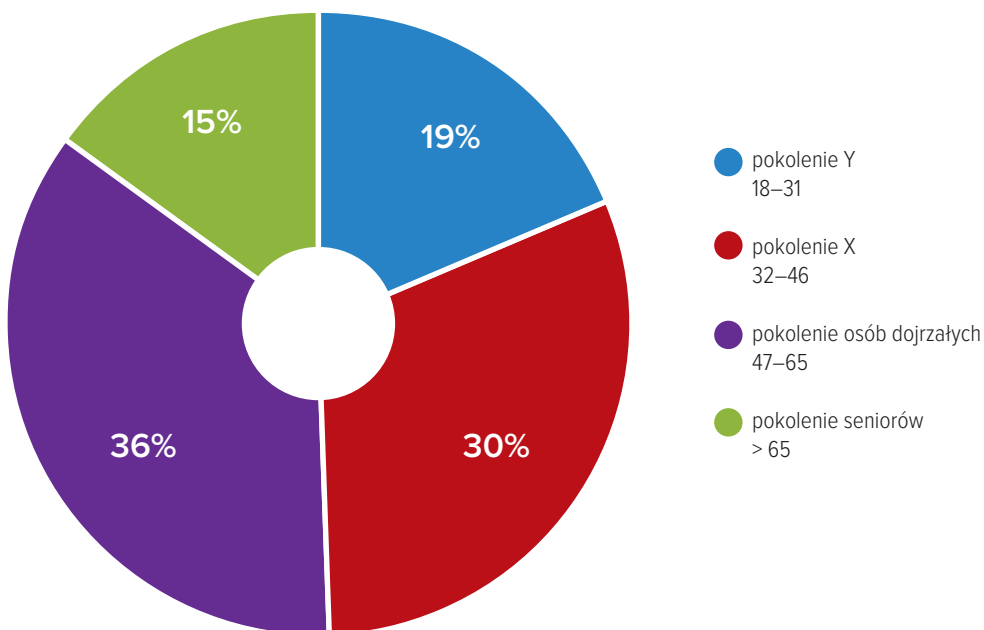
Źródło: BIK S.A.

jako relacja osób z danego pokolenia posiadających co najmniej jeden czynny rachunek kredytowy do łącznej liczby osób w danym pokoleniu³ (**WYKRES 20**). Najwyższy poziom aktywności kredytowej cechuje *pokolenie X* – sześć na dziesięć osób z tego pokolenia jest aktywnymi kredytobiorcami. Aktywność kredytowa w tym pokoleniu jest o 10 pkt. proc. wyższa od średniej dla całej Polski. Można to tłumaczyć ustabilizowaną pozycją zawodową osób z tego pokolenia, która z jednej strony determinuje zdolność kredytową, z drugiej zaś

3 Zgodnie z danymi GUS liczebność poszczególnych pokoleń wynosi: *pokolenie X* – 7,98 mln osób, *pokolenie Y* – 8,3 mln osób, *pokolenie osób dojrzałych* – 10,05 mln osób, *pokolenie seniorów* – 5,12 mln osób.

umożliwia zaspakajanie potrzeb konsumpcyjnych z wykorzystaniem kredytu bankowego. Najniższy poziom aktywności kredytowej wykazuje pokolenie najmłodsze – *pokolenie Y*. Mniej niż co trzecia osoba z tego pokolenia posiada czynne zobowiązanie kredytowe (**WYKRES 20**). Także ten fakt można tłumaczyć kilkoma czynnikami. Po pierwsze *pokolenie Y* obejmuje również osoby jeszcze uczące się i studiujące, nieposiadające więc własnych dochodów i niemogące zaciągać kredytów. Ponadto osoby młode, nawet po skończeniu studiów często mieszkają razem z rodzicami⁴, którzy zaspakajają ich potrzeby, nie

Wykres 21. Struktura kredytobiorców posiadających kredyt konsumpcyjny wg pokoleń



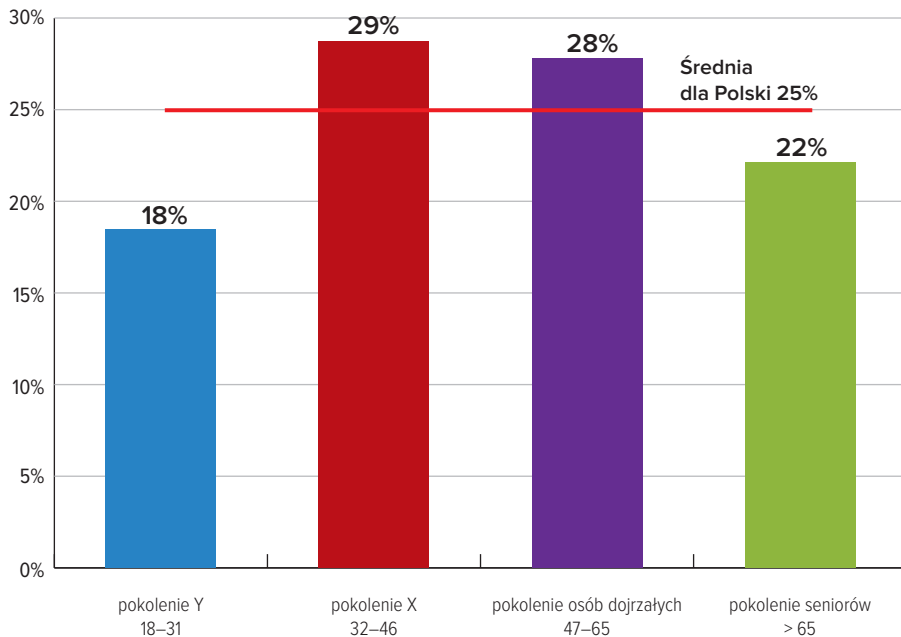
Źródło: BIK S.A.

⁴ Ponad 44 proc. Polaków w wieku od 25 do 34 lat wciąż mieszka z rodzicami.

zgłaszają więc popytu na kredyt. Po drugie, w Polsce wysoki odsetek młodych osób nie pracuje na etacie, lecz na podstawie umowy o dzieło czy zlecenia, co proceduralnie utrudnia zaciąganie kredytów. Po trzecie, osoby młode często nie posiadają wystarczającej zdolności kredytowej, co wynika z ich niższych wynagrodzeń w porównaniu z osobami z *pokolenia X*. Większą od młodych osób aktywność kredytową przejawiają osoby z *pokolenia seniorów*. Aż 42% seniorów posiada czynne zobowiązanie kredytowe. Zaciągają oni głównie kredyt konsumpcyjny: ratalny bądź gotówkowy (por. **WYKRES 23**).

Drugą różnicą w zachowaniach kredytowych kredytobiorców z różnych pokoleń jest **poziom korzystania z poszczególnych produktów kredytowych**.

Wykres 22. Procent kredytobiorców posiadających kredyt konsumpcyjny w stosunku do liczby osób w danym pokoleniu

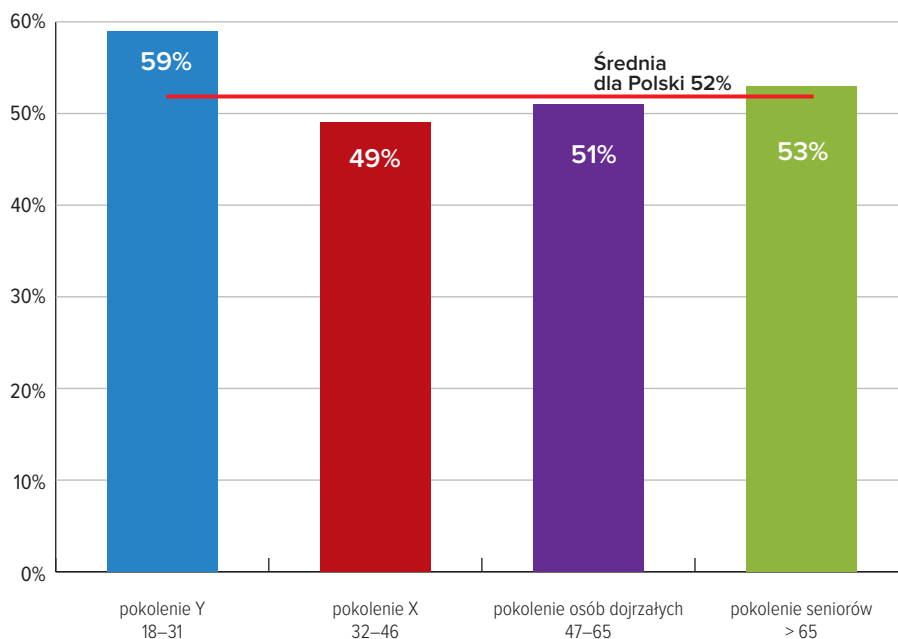


Źródło: BIK S.A.

Najwięcej osób korzystających z **kredytu konsumpcyjnego** (ratalnego i gotówkowego) jest w wieku 47–65 lat (*pokolenie osób dojrzałych*). Co trzeci kredytobiorca w Polsce posiadający czynny kredyt konsumpcyjny pochodzi z tego pokolenia. Najmniejszy udział wśród osób zaciągających kredyt konsumpcyjny ma *pokolenie seniorów*, którzy stanowią 15% ogółu kredytobiorców korzystających z tego typu kredytu (**WYKRES 21**). Co można tłumaczyć przede wszystkim czynnikami demograficznymi (mniejszą liczebnością tego pokolenia).

Najwięcej osób korzystających z kredytu konsumpcyjnego w relacji do liczebności danego pokolenia jest w wieku 32–46 lat (*pokolenie X*). Jest to więc pokolenie najczęściej korzystające z kredytu konsumpcyjnego. Więcej niż co czwarta

Wykres 23. Procent kredytobiorców posiadających kredyt konsumpcyjny w stosunku do liczby osób aktywnych kredytowo w danym pokoleniu



Źródło: BIK S.A.



osoba z tego pokolenia posiada kredyt konsumpcyjny. Warto zauważyć, że aktywni w zakresie kredytów konsumpcyjnych są również seniorzy – więcej niż co piąty senior ma czynny kredyt konsumpcyjny (**WYKRES 22**).

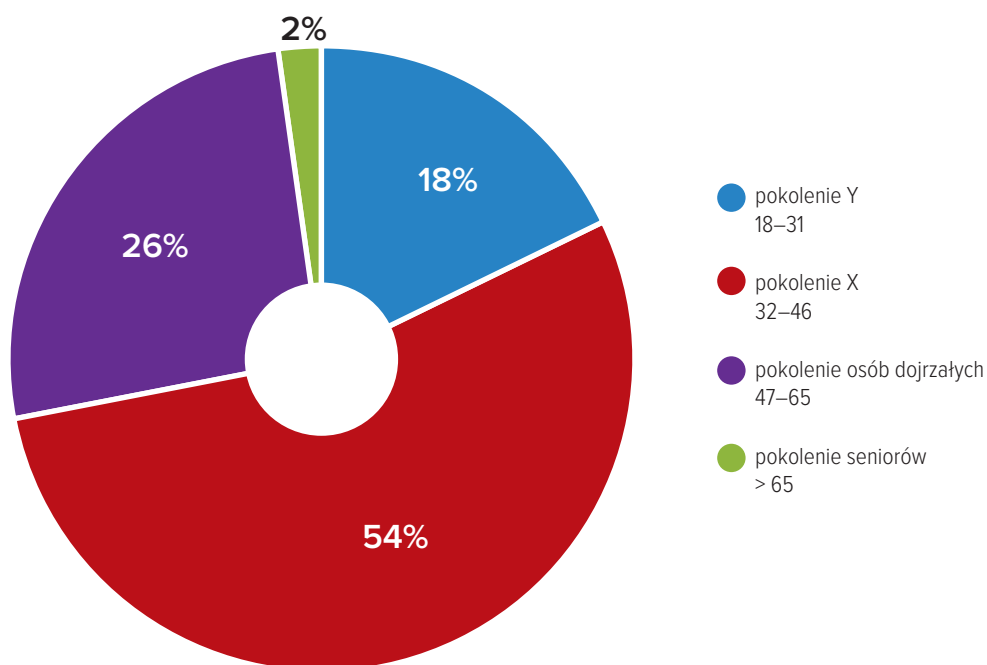
Natomiast wśród osób z danego pokolenia aktywnych kredytowo⁵ największy odsetek korzystających z kredytu konsumpcyjnego przypada na *pokolenie Y* (**WYKRES 23**). Prawie 60% aktywnych kredytowo osób z tego pokolenia posiada czynny kredyt konsumpcyjny. Powyżej średniej dla wszystkich kredytobiorców plasuje się również *pokolenie seniorów* – ponad 53% aktywnych kredytowo seniorów ma czynny kredyt konsumpcyjny. Zaskakujący jest fakt, że najmniej (mniej niż 50%) aktywnych kredytowo osób mających czynny kredyt konsumpcyjny jest w *pokoleniu X*. Może to wynikać, po pierwsze, z posiadania przez część osób z tego pokolenia wystarczających dochodów własnych, pozwalających na realizację potrzeb konsumpcyjnych, po drugie z posiadania czynnego

5 Osoba aktywna kredytowo to osoba posiadająca na 31 grudnia 2013 r. przynajmniej jedno czynne zobowiązanie kredytowe.

kredytu mieszkaniowego, który absorbuje dużą część dochodów, zmniejszając zdolność kredytową dla kredytów konsumpcyjnych.

Ponad połowa kredytobiorców w Polsce posiadających **kredyt mieszkaniowy** pochodzi z *pokolenia X* (**WYKRES 24**). Nie powinno być to zaskoczeniem, zważywszy, że osoby w wieku 32–46 lat są z jednej strony najlepiej sytuowane w sensie zawodowym i materialnym, a z drugiej mają największe potrzeby mieszkaniowe. Najmniej kredytobiorców z czynnym kredytem mieszkaniowym jest w *pokoleniu seniorów* – tylko 2%. Można to tłumaczyć tym, że osoby z tego pokolenia zazwyczaj mają już zaspokojone potrzeby mieszkaniowe, nie zgłaszają więc popytu na kredyt mieszkaniowy. Bardziej nastawione są na finansowanie swoich potrzeb konsumpcyjnych. Po drugie, miałyby prawdopodobnie duży kłopot z zaciągnięciem wieloletniego kredytu.

Wykres 24. Struktura kredytobiorców posiadających kredyt mieszkaniowy wg pokoleń

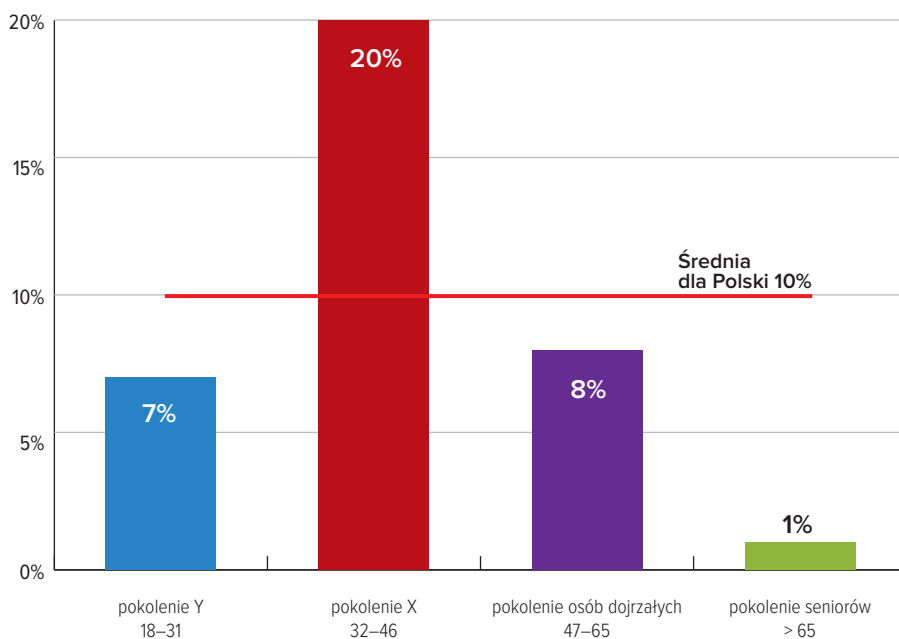


Źródło: BIK S.A.

Pomimo że osoby z *pokolenia X* dominują wśród kredytobiorców posiadających kredyt mieszkaniowy – jest ich ponad 50%, to w relacji do liczebności tego pokolenia jedynie co piąta osoba ma czynny kredyt mieszkaniowy. W przypadku pozostałych trzech pokoleń nawet mniej niż co dziesiąta osoba z danego pokolenia posiada czynny kredyt mieszkaniowy (**WYKRES 25**).

Najbardziej aktywni kredytobiorcy są w *pokoleniu X* – podpisują ponad połowę umów na kredyty mieszkaniowe.

Wykres 25. Procent kredytobiorców posiadających kredyt mieszkaniowy w stosunku do liczby osób w danym pokoleniu

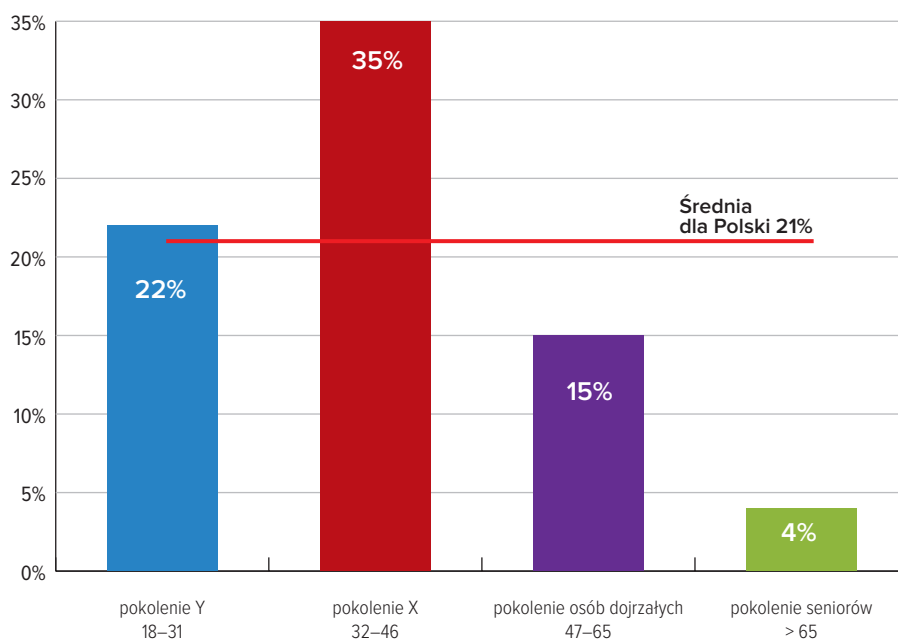


Źródło: BIK S.A.

Interesująca obserwacja dotyczy *pokolenia Y*, bowiem czynny kredyt mieszkaniowy ma więcej niż co piąty aktywny kredytobiorca z tego pokolenia. Dominuje jednak *pokolenie X*, co trzeci aktywny kredytobiorca z tego pokolenia posiada czynny kredyt mieszkaniowy (**WYKRES 26**).

Dane przedstawione na **WYKRESIE 27** ukazują strukturę pokoleniową klientów posiadających *aktywną kartę kredytową*⁶. Więcej niż co trzecia

Wykres 26. Procent kredytobiorców posiadających kredyt mieszkaniowy w stosunku do liczby osób aktywnych kredytowo w danym pokoleniu



Źródło: BIK S.A.

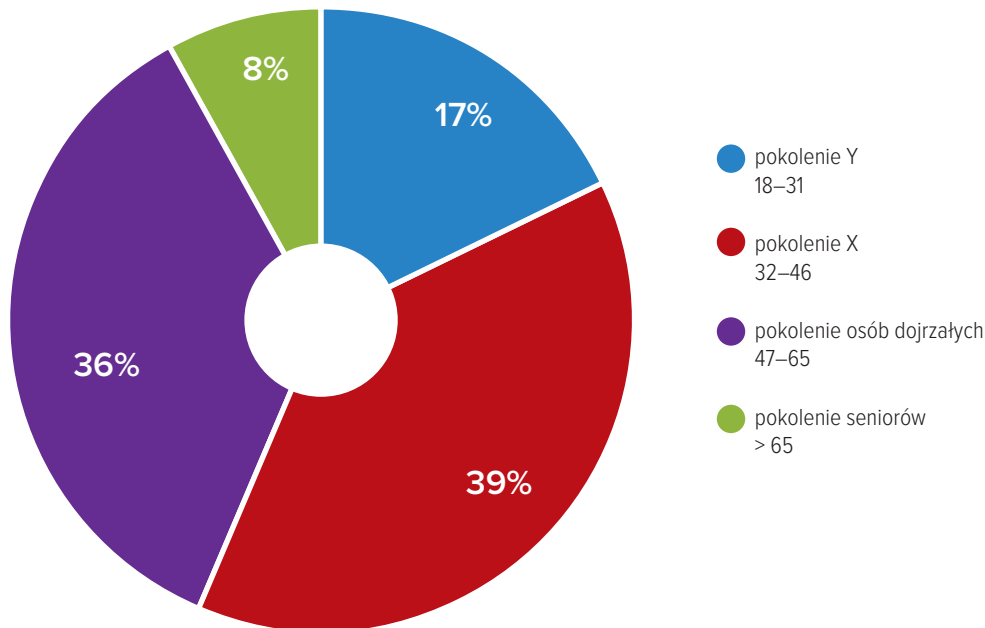
⁶ Karta kredytowa aktywna to rachunek z saldem kredytowym powyżej 200 zł w dacie badania. Brak takiego salda z dużym prawdopodobieństwem oznacza, że karta wydana do tego rachunku nie była użyta w poprzednich 8 tygodniach.

osoba w Polsce mająca aktywną kartę kredytową wywodzi się z *pokolenia X*. Najmniej kart kredytowych mają osoby z *pokolenia seniorów* – należy do nich 8% aktywnych kart kredytowych.

W Polsce karty kredytowe nie cieszą się dużą popularnością w porównaniu z krajami zachodnimi (np. w Stanach Zjednoczonych na jedną osobę przypadają ponad dwie karty kredy-

Wśród seniorów jest najmniej posiadaczy kart kredytowych. Jednak ci seniorzy, którzy mają karty kredytowe, wykorzystują posiadany limit kredytowy w 60%.

Wykres 27. Struktura kredytobiorców posiadających aktywną kartę kredytową wg pokoleń

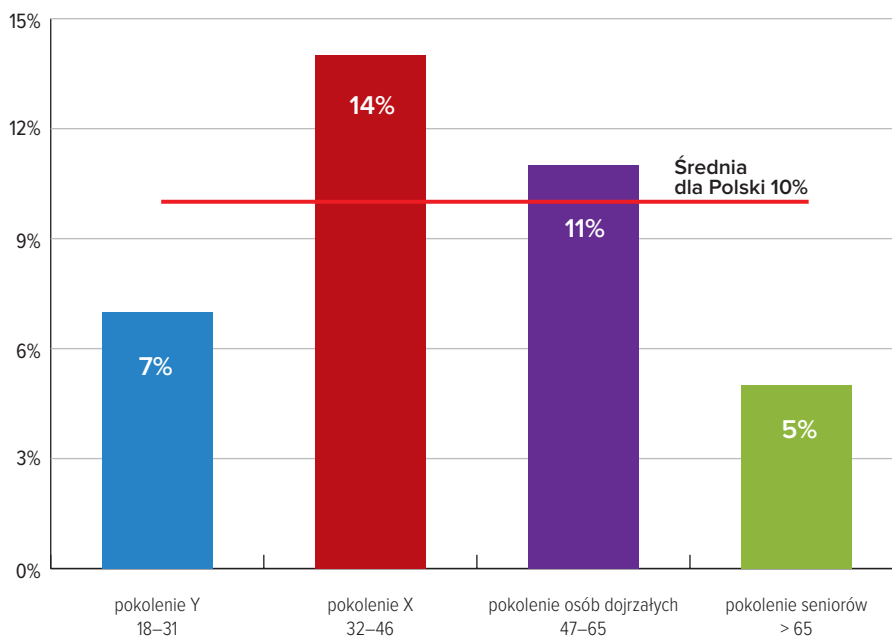


Źródło: BIK S.A.

towe). W każdym z czterech pokoleń odsetek osób posiadających kartę kredytową jest mniejszy niż 15%. Średnio w Polsce co 10 osoba dorosła ma aktywną kartę kredytową (**WYKRES 28**).

Aktywną kartę kredytową posiada co czwarta aktywna osoba z *pokolenia X* (**WYKRES 29**). Wynika to po części z faktu, że banki, udzielając kredytu mieszkaniowego, oferowały również, na zasadzie *cross selling*, karty kredytowe. Najmniej klientów z aktywnymi kartami kredytowymi wśród aktywnych kredytowo osób występuje w *pokoleniu seniorów* – tylko 11%. Klienci z tego pokolenia, jeżeli są aktywni kredytowo, preferują raczej kredyt konsumpcyjny – ponad 50% z nich posiada czynny kredyt konsumpcyjny (por. **WYKRES 23**). Można to tłumaczyć tym, że osoby w tym wieku zazwyczaj mają już swo-

Wykres 28. Procent kredytobiorców posiadających aktywną kartę kredytową w stosunku do liczby osób w danym pokoleniu



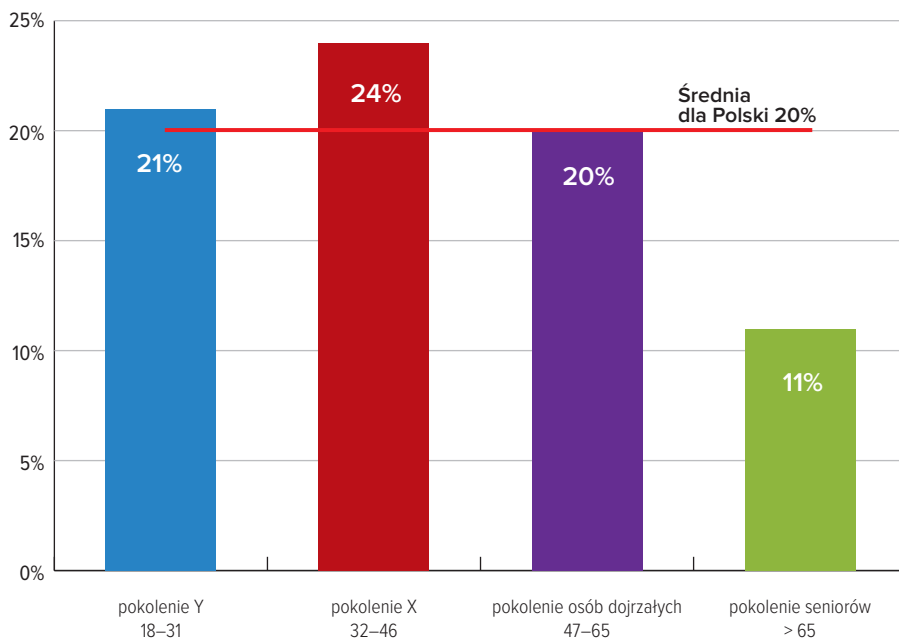
Źródło: BIK S.A.

je przyzwyczajenia i są konserwatywni w swoich zachowaniach kredytowych (preferują tradycyjny kredyt bankowy). Dużą aktywność w zakresie kart kredytowych mają również osoby z *pokolenia Y*. Więcej niż co piąta z nich ma aktywną kartę kredytową (**WYKRES 29**).

Trzecią różnicą w zachowaniach kredytobiorców z poszczególnych pokoleń jest **wysokość średniego zadłużenia z tytułu poszczególnych produktów kredytowych**.

Najwyższą średnią kwotę zadłużenia z tytułu kredytu konsumpcyjnego mają kredytobiorcy z *pokolenia X*. Informację tę należy zestawić z udziałem kredytobiorców z tego pokolenia w całej populacji osób posiadających kredyt konsumpcyjny (por. **WYKRES 21**). Mniej kredytobiorców z tego pokolenia niż z *pokolenia*

Wykres 29. Procent klientów posiadających kartę kredytową w stosunku do liczby osób aktywnych kredytowo w danym pokoleniu

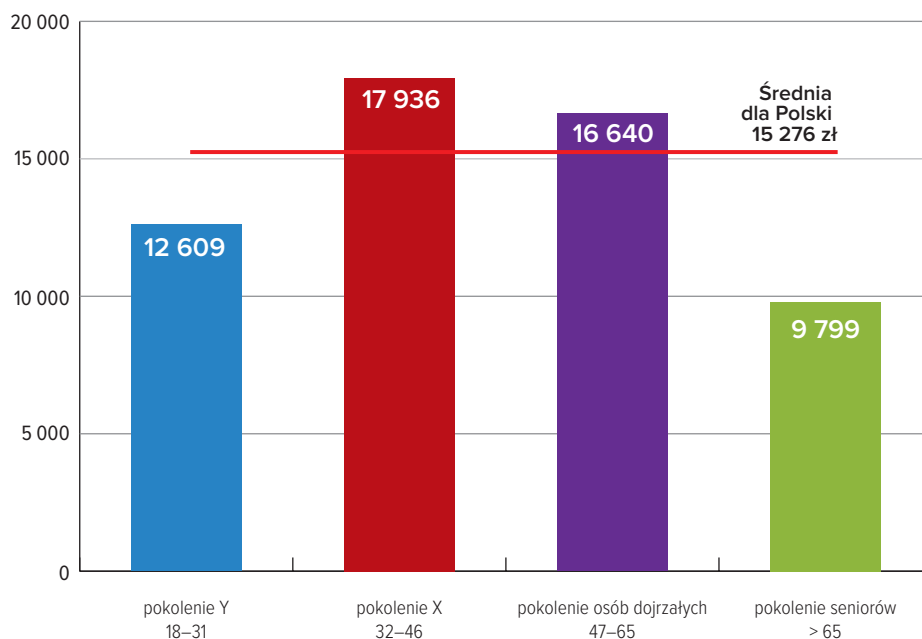


Źródło: BIK S.A.

osób dojrzałych zaciąga kredyt konsumpcyjny, jednak ich zadłużenie z tego tytułu na koniec 2013 r. jest wyższe (**WYKRES 30**).

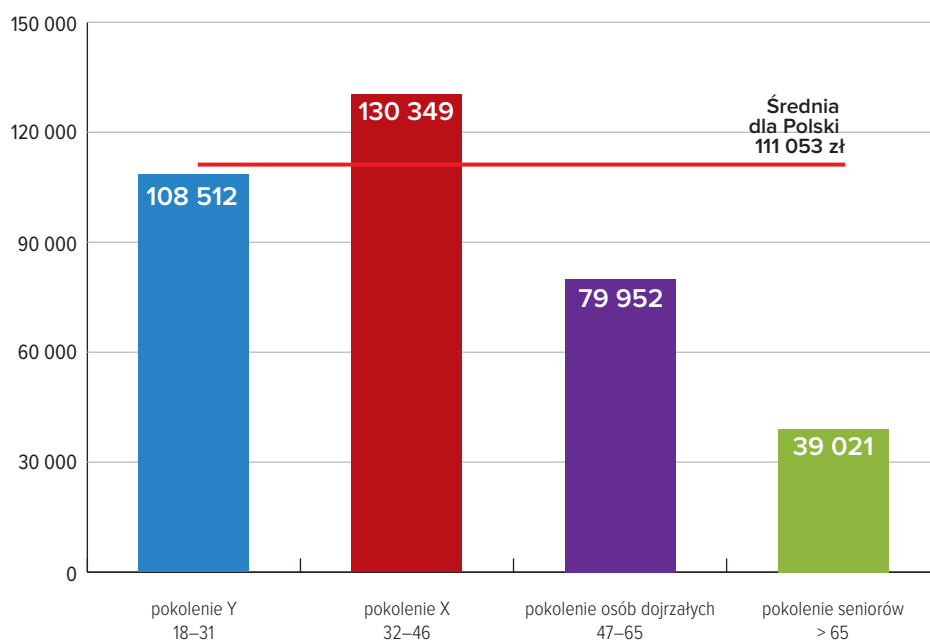
Ciekawa informacja dotyczy kredytów mieszkaniowych. Przekraczającemu 50% udziałowi osób z pokolenia X w liczbie udzielonych kredytów (por. **WYKRES 24**) towarzyszy najwyższy poziom średniego zadłużenia – ponad 130 tys. zł. Z kolei kredytobiorcy z pokolenia osób dojrzałych, na które przypada 26% kredytów mieszkaniowych (por. **WYKRES 24**), mają średnią kwotę zadłużenia na poziomie 80 tys. zł. (**WYKRES 31**). Można to tłumaczyć zarówno faktem wcześniejszego zaciągania kredytów mieszkaniowych przez te osoby (częściowo są więc one już spłacone), jak i niższymi kwotami kredytów, co wynikało z niższych cen nieruchomości przed 2006 r.

Wykres 30. Średnia kwota zadłużenia z tytułu kredytu konsumpcyjnego na kredytobiorcę posiadającego kredyt konsumpcyjny (w zł)



Źródło: BIK S.A.

Wykres 31. Średnia kwota zadłużenia z tytułu kredytu mieszkaniowego na kredytobiorcę posiadającego kredyt mieszkaniowy (w zł)⁷



Źródło: BIK S.A.

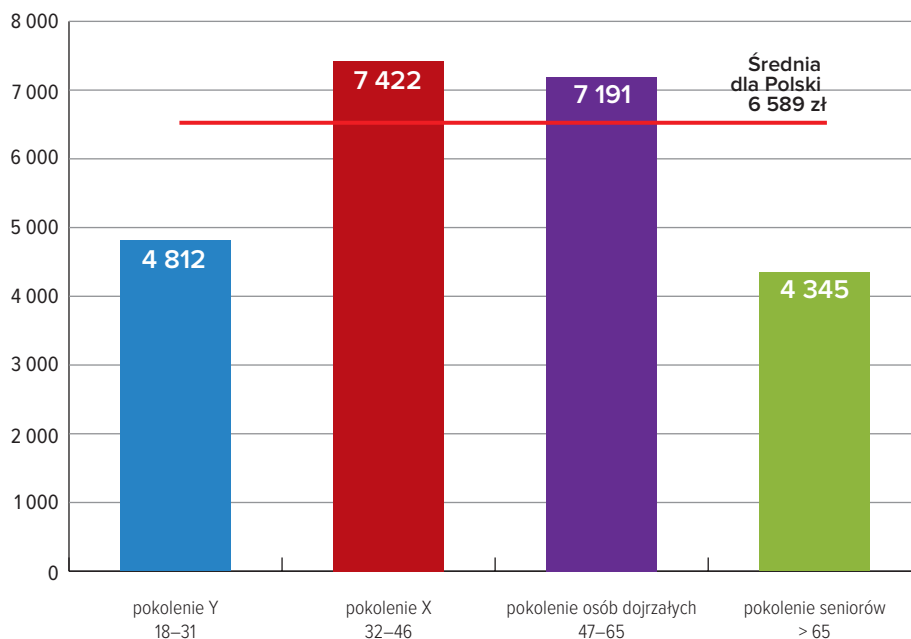
Dość zróżnicowana pokoleniowo jest również wysokość przyznanego limitu w aktywnej karcie kredytowej (**WYKRES 32**). Najwyższe średnie kwoty limitów (powyżej 7 tys. zł) mają posiadacze kart z *pokolenia X* i *pokolenia osób dojrzałych*, najniższe – osoby z *pokolenia Y* i *pokolenia seniorów*: odpowiednio 4,8 tys. zł oraz 4,3 tys. zł. Zjawisko to wydaje się mieć główną przyczynę w dochodach osób z poszczególnych pokoleń. Ponadto w przypadku osób z *pokolenia Y* niski limit można częściowo tłumaczyć tym, że karty kredytowe były im na ogół sprzedawane w ostatnich latach, kiedy to banki w większości przypadków obniżyły kwoty przyznanawanych limitów w kartach kredytowych⁸.

⁷ W przypadku dwóch lub więcej kredytobiorców, którzy posiadają wspólnie kredyt mieszkaniowy, kwotę kredytu dzielono odpowiednio na dwie lub więcej osób.

⁸ Porównaj tekst *Karty kredytowe* (str. 11–18) z bieżącego wydania KREDYT TRENDY.

Bardzo ciekawą obserwację dostarczają dane zaprezentowane na **WYKRESIE 33**. Najwyższy poziom wykorzystania limitu kredytowego dotyczy posiadaczy aktywnych kart kredytowych z *pokolenia Y* oraz *seniorów*, które to pokolenia mają jednocześnie najniższe średnie limity (por. **WYKRES 32**). Osoby z *pokolenia Y* w większym stopniu niż osoby z *pokolenia X* czy *pokolenia osób dojrzałych* wykorzystują możliwość zakupów z odroczonym terminem spłaty zobowiązania, co oferuje karta kredytowa. Na podkreślenie zasługuje fakt, że również seniorzy wykorzystują aktywnie przyznany im w karcie kredytowej limit (średnie wykorzystanie na poziomie ok. 60%).

Wykres 32. Średnia wartość przyznanego limitu kredytowego na kredytobiorcę posiadającego kartę kredytową (w zł)

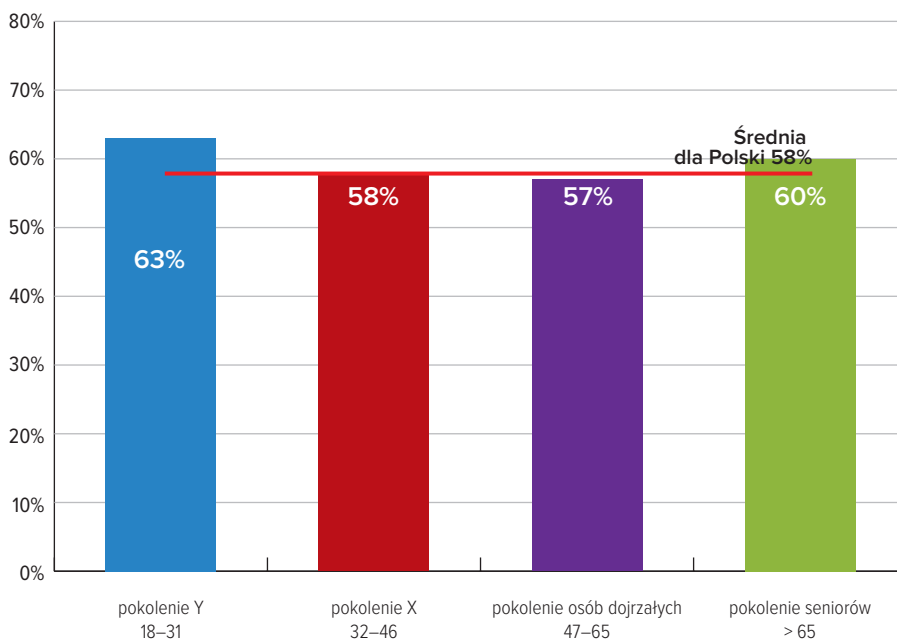


Źródło: BIK S.A

Podsumowanie:

- Mniej niż połowa Polaków (48%) jest aktywna kredytowo. Jedynie jedna czwarta posiada kredyt konsumpcyjny, tylko co dziesiąty Polak ma kredyt mieszkaniowy oraz aktywną kartę kredytową.
- *Pokolenie Y* jest najmniej aktywne kredytowo (tylko 31% osób z tego pokolenia posiada czynne zobowiązanie kredytowe), jednocześnie najaktywniej korzysta z przyznanych limitów w karcie kredytowej.
- *Pokolenie X* jest najbardziej aktywne kredytowo (58% osób z tego pokolenia posiada czynne zobowiązanie kredytowe). Jest również dominującym posiadaczem kredytu mieszkaniowego (54% osób mających kredyt mieszkaniowy pochodzi z tego pokolenia) oraz aktywnej karty kredytowej (39% osób).

Wykres 33. Średni poziom wykorzystania przyznanego limitu kredytowego w aktywnej karcie



Źródło: BIK S.A.

- *Pokolenie osób dojrzałych* jest dominującym posiadaczem kredytu konsumpcyjnego (36% wszystkich kredytobiorców mających kredyt konsumpcyjny pochodzi z tego pokolenia). Pomimo posiadania dość wysokiego średniego limitu w karcie kredytowej (7 191 zł) najmniej aktywnie z niego korzysta (średni poziom wykorzystania limitu 57%).
- *Pokolenie seniorów* korzysta głównie z kredytów konsumpcyjnych (53% aktywnych kredytowo osób posiada kredyt konsumpcyjny), ale też intensywnie wykorzystuje przyznane limity w kartach kredytowych (średni poziom wykorzystania limitu to 60%), mając jednocześnie najniższy średni limit.

Raport Biura Informacji Kredytowej KREDYT TRENDY

Opracowali: Przemysław Grochólski, Sławomir Grzybek, Waldemar Rogowski, Krzysztof Łączyński, Andrzej Topiński

Przygotowanie: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji

Copyright by: Biuro Informacji Kredytowej SA, ul. Zygmunta Modzelewskiego 77a, 02-679 Warszawa.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Publikacja jest chroniona przepisami prawa autorskiego.

Wszelkie autorskie prawa majątkowe do materiałów zawartych w raporcie KREDYT TRENDY stanowią własność BIK S.A.

Jakiegokolwiek ich wykorzystanie, rozumiane jako rozpowszechnianie, kopiowanie, modyfikowanie, dystrybuowanie, transmitowanie, publikowanie oraz prezentowanie w całości lub części wymaga podania informacji, iż źródłem jest BIK S.A.

Zdjęcia: Wydawnictwo Centrum Prawa Bankowego i Informacji oraz www.fotolia.com

Wszelkie uwagi i pytania dotyczące niniejszej publikacji prosimy kierować pod adres: kredyttrendy@bik.pl.



Program Partnerski

Dobra historia procentuje

- ✓ Premiowanie klientów z dobrą historią kredytową
- ✓ Możliwość sprawdzenia oceny punktowej przez konsumentów, dzięki nowej ofercie - BIK Pass
- ✓ Edukacja i promocja postaw związanych z budowaniem dobrej historii

Przystąp do Programu,
przedstaw preferencyjną
ofertę, pozyskaj klientów
z dobrą historią

“ W Polsce 5 - gwiazdkowe scoringi ma obecnie 7 mln osób z 22 mln zarejestrowanych w BIK (122 mln historii kredytowych).

dr Mariusz Cholewa – Prezes Zarządu Biura Informacji Kredytowej

W przypadku pytań, zachęcamy do kontaktu:
anna.mathia@bik.pl



DOBRA HISTORIA
PROCENTUJE





BIURO INFORMACJI KREDYTOWEJ

Partnerzy BIK:



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH

